

Komendant na emeryturze 2

Po 25 latach pracy w policji na emeryturę przeszedł insp. Janusz Pleśnar, komendant sanockiej KPP. Do czasu powołania nowego szefa jego obowiązki pełnił będzie i zastępca – kom. Krzysztof Madej



Jubileusz wolontariatu 3

Powiatowe Centrum Wolontariatu obchodziło piątą rocznicę istnienia. W 2001 r. było to pierwsze tego typu stowarzyszenie na Podkarpaciu. Dziś organizacja liczy prawie stu członków, w większości młodych ludzi. Opiekują się osobami starszymi, samotnymi, niepełnosprawnymi. Można ich spotkać w schronisku dla bezdomnych, w świetlicach, szpitalu. Niosą wszędzie nadzieję i uśmiech.



O włos od Opola 4

Monika Dobrowolska z Uherców Mineralnych podbiła serca publiczności i jurorów podczas koncertu laureatów *Szansy na sukces*, który odbył się w Sali Kongresowej – do zwycięstwa i występu w Opolu zabrakło jednej gwiazdki.



Mistrzostwa w Arenie! 12

Za rok w Sanoku rozgrywane będą mecze hokejowych Mistrzostw Świata do lat 18 Dywizji I. Decyzja zapadła w Rydze podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie. – *Otrzymaliśmy jednogłośnie poparcie* – mówi Józef Kornecki wiceprezes KH Sanok i sekretarz komisji rewizyjnej PZHL.



Śmieciowy ferment

Na finiszu kadencji wśród miejscowych władarzy zapanowała moda na biuletyny informacyjne. Po burmistrzu naszego miasta podobne pisemko zafundował sobie wójt gminy Sanok Mariusz Szmyd. I pewnie wszystko zakończyłoby się na mniej czy bardziej złośliwych komentarzach (na ośmiu skromnych stroniczkach siedem kolorowych fotografii wójta), gdyby nie wywiad dotyczący śmieci.

Zdaniem Marty Myćki, przewodniczącej Rady Gminy Sanok i Haliny Romerowicz, szefowej komisji oświaty, w tekście znalazły się nieprawdziwe stwierdzenia, które wymagają sprostowania, gdyż wprowadzają w błąd opinię publiczną. Sprawę należy wyjaśnić tym bardziej, że przed sądem w Strzyżowie rozpoczyna się właśnie proces wójta, któremu prokuratura zarzuciła m.in. nadużycie uprawnień w zakresie umowy zawartej z Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej, wskutek czego gmina Sanok poniosła szkodę w łącznej wysokości 1 mln 889 tys. zł – Tymczasem z zamieszczonego w biuletynie wywiadu czytelnik dowiadywa się, że za „śmieciowy problem” odpowiadają mieszkańcy i radni – stwierdza Marta Myćka. Na potwierdzenie tych słów przewodnicząca cytuje dwa fragmenty tekstu.

Pierwszy wyjaśnia, skąd wzięło się zadłużenie wobec SPGK. Mariusz Szmyd tłumaczy nieznanemu z imienia i nazwiska redaktorowi, że głównym powodem była „nadprodukcja” śmieci przez mieszkańców, znacznie przekraczająca ustalony limit 270 litrów na osobę rocznie: „W kontenerach ładowały padłe zwierzęta, konary drzew, gruz, obornik, a nawet zgnite buraki i ziemniaki. I właśnie za tę nadprodukcję odpadów komunalnych w okresie od kwietnia 2001 do sierpnia 2003 gmina Sanok zapłaciła SPGK-owi wspomniane 1 800 000 zł, odciążając w ten sposób rodzinne budżety gospodarstw domowych. Statystycznie rzecz ujmując, w przywołanym okresie dopłaciliśmy do każdego mieszkańca po 102,75 zł”.

Dokończenie na str. 6

www.esanok.pl
Sanok w Internecie

Koniec z bezpłatnym parkowaniem

Ta wiadomość na pewno nie ucieszy kierowców: ulica Kościuszki została włączona do strefy płatnego parkowania. Zdecydowali tak sanoccy radni na prośbę starosty i komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Konieczność płacenia za postój ma wymusić rotację samochodów w centrum miasta. Przy okazji może skapnie co nieco do powiatowej kasy.

Choć ulicą zarządza powiat, ustalenie strefy płatnego parkowania leży w gestii gminy. Dlatego też decyzję podjęła rada miasta na wniosek burmistrza. Radni nie byli jednomyślni. Nietypowo zachowała się komisja finansowa, która tym razem zaopiniowała propozycję burmistrza negatywnie. Przewodniczący Jan Oklejewicz zaproponował zupełnie odmienne rozwiązanie:

wprowadzenie całkowitego zakazu parkowania przy ulicy Kościuszki, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo i komfort pieszych.

Przy okazji miasto zyskałoby na wyglądzie, a ulicę i chodniki można byłoby normalnie posprzątać i odśnieżyć, co jest niemożliwe, gdy wszędzie stoją samochody. Pozytywną opinię wydała z kolei komisja ochrony środowiska, uznając, że strefa płatnego parkowania faktycznie wymusi rotację i udrożni ulicę.

Nikt jednak nie negował, że główny trakt „oblepiony” samochodami na pewno nie jest najlepszą wizytówką Sanoka, nie wspominając o nagminnym łamaniu prawa. Na ulicy Kościuszki panuje totalna wolna amerykanka:

kierowcy stają gdzie popadnie i jak popadnie, nie respektując nawet przejść dla pieszych.

A policja przymyka na to oczy,

na co zwrócił uwagę m.in. Kazimierz Serbin. Zresztą, może trudno się dziwić, gdyż stróżom prawa również zdarza się parkować w bardzo niefortunny sposób w okolicy sądu i prokuratury...

Część radnych powątpiewała, czy wprowadzenie opłat rzeczywiście wymusi rotację. Przy ulicy znajduje się kilka bogatych firm i instytucji, które byłoby stać na wykupienie abonamentu na cały rok. Może się więc okazać, że nie tylko nie będzie rotacji, ale większość miejsc zostanie zablokowana. Stąd też w trakcie dalszej dyskusji pojawił się pomysł, aby



AUTORKA (2)

zainstalować przy ulicy Kościuszki parkomaty, naliczające wysokość opłat w postępie geometrycznym,

co zmusiłoby kierowców do ograniczania czasu postoju. Ale i tak w ciągu doby należałoby wyłączyć ulicę z parkowania choćby na dwie godziny, aby umożliwić jej uporządkowanie.

Kwestią jednak najważniejszą jest bezpieczeństwo pieszych. Kierowcy parkują na każdym skrawku wolnego chodnika, nawet tam, gdzie jest bardzo wąsko, uniemożliwiając przechodniom normalne poruszanie się. – *Nieraz byłam świadkiem, jak matka z wózkami przepycha się między samochodami* – mówiła Joanna Hydzik. Jeszcze gorzej jest w czasie deszczu, gdy tworzą się ogromne kałuże. Przepisy mówią, że na chodniku można parkować, jeśli dla pieszych pozostaje przejście o szerokości 1,5 metra. Kierowcy jednak nie respektują tego przepisu, a policja nie reaguje.

Zenon Stryjak, naczelnik wydziału rozwoju komunikacji i dróg w Starostwie Powiatowym: Nie ukrywamy, że to eksperyment. Mamy nadzieję, że wprowadzenie odpłatności wymusi rotację aut. Nie będzie tak, że na chodnikach ciągle stoją ci sami albo ktoś np. stawia sobie samochód z reklamą. Liczymy, że również obecność parkingowego przyczyni się do większego porządku.



Burmistrz Wojciech Blecharczyk zaproponował, aby w najważniejszych miejscach postawić ograniczniki. Trzeba jednak uwzględnić interesy sklepów, do których musi być dowożony towar. Nie należy wydzielać miejsc abonamentowych, tylko zrobić strefę ogólnodostępną płatnego parkowania. Gospodarz miasta przywołał przykład Rzeszowa, gdzie prezydent wydziela miejsca postojowe, gdzie tylko jest to możliwe.

W Sanoku planowane są wielopoziomowe parkingi przy ulicy Łazińskiej i Daszyńskiego. Ale na razie ich nie ma, a w momencie rozpoczęcia rewitalizacji zniknie kilkadziesiąt miejsc postojowych na Rynku. Stanie się jeszcze ciśniej i gęściej.

– *W tej sytuacji zlikwidowanie choćby jednego miejsca parkingowego sprawi, że blokowane będą bramy i wjazdy, a przepisy bardziej łamane* – stwierdził burmistrz, apelując o odrzucenie pomysłu komisji finansowej.

Zastanawiano się także, jak rozwiązać problem sądu i prokuratury, gdzie muszą zatrzymywać się auta służb więziennych i policji. Najlepsze byłoby chyba ruchome pachołki, które obsługiwałby personel tych instytucji.

Co jednak z osobami niepełnosprawnymi na wózkach inwalidzkich?

– *Jak mają przejechać przez zastawiony i zatłoczony chodnik?* – pytała Joanna Hydzik, powołując się na europejskie standardy, do których próbujemy się dostosować. Pytanie pozostało jednak bez odpowiedzi.

Ostatecznie radni zdecydowali o wprowadzeniu strefy płatnego parkowania na ulicy Kościuszki. Za tym rozwiązaniem głosowało dziesięć osób, cztery były przeciwne, a trzy wstrzymało się od głosu. Jak zauważył jeden z dyskutantów, jeśli w ciągu roku pomysł nie sprawdzi się, zawsze można zrezygnować. **Jolanta Ziobro**

Co o pomysły sądzą mieszkańcy?

Iwona Orybkiewicz: Samochody absolutnie nie powinny tutaj parkować. Ludzie nie mają gdzie przejść, nie wspominając o matkach z dzieckiem i wózkami. Auta tarasują nawet przejścia dla pieszych.

Kierowca (personalia do wiadomości redakcji): Gdzie mają podziąć się ci, którzy „okupują” miejsca w śródmieściu? Miasto pęka w szwach, a władze przez ostatnie lata nic nie zrobiły w kwestii parkingów.

Anna Balińska: Jestem przeciwna opłatom za parkowanie i uważam, że są zbyt wysokie.

Rowerzysta (personalia do wiadomości redakcji): Tu w ogóle nie powinno być aut. Gdzie tu jest miejsce dla pieszych? I gdzie jest policja, która zrobiłaby z tym porządek?

Adam Jaracz, właściciel kantoru: To dobre i złe rozwiązanie. Dobre, gdyż trzy czwarte parkujących na ulicy samochodów należy do pracowników sądu, prokuratury i służb więziennych. Może wprowadzenie opłat sprawi, że część zrezygnuje i zrobi się więcej miejsca dla przedsiębiorców i klientów? Z drugiej strony, dlaczego przedsiębiorcy mają dodatkowo ponosić opłaty za parkowanie, skoro i tak placą wysokie czynsze? Z mojego punktu widzenia najlepsze byłoby utrzymanie stałej koperty do parkowania, ale wiem, że nikt mi jej nie przyzna.

Na okrągło

Wyjazdowe posiedzenie rady powiatu sanockiego, jakie odbyło się w miniony wtorek w Komańczy, zapowiadało się nader ciekawie. Nie tylko ze względu na gorący temat dotyczący gospodarki odpadami, ale i z powodu listy zaproszonych do udziału gości. Znalazła się na niej i poseł Elżbieta Łukacijewska, i przedstawiciele wojewódzkich instytucji związanych z ochroną środowiska, i Czesław Bartkowski – prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, i wójt Komańczy Stanisław Bielawka, a także burmistrzowie Sanoka oraz Zagorza – Wojciech Blecharczyk i Jacek Zajac. Zwłaszcza obecność dwóch ostatnich z wymienionych oraz zapowiadane przez organizatorów wystąpienia, dawały nadzieję przynajmniej na uchylene rąbka tajemnicy zawartego przez obu wójtów „śmieciowego” porozumienia.

Zawiedli się jednak srodze ci, którzy sądzili, że powiatowa debata przyniesie odpowiedzi na najbardziej nurtujące w tej kwestii pytania: w jaki sposób Sanok rozwiąże problem swoich śmieci, gdzie będzie je wywoził, kiedy zlikwidowana zostanie przesyłownia w SPGK, jakie są plany rozbudowy składowiska w Średnim Wielkim i czy powstanie tam zakład utylizacji odpadów.

– *Pamiętam, że jeszcze jako wójt przez wiele lat spotykałam się z moimi kolegami w Sanoku, próbując rozwiązać problem odpadów na przestrzeni kilku*

powiatów. To, że nie doszło do tego przez tyle lat, pokazuje jak wielki jest to problem i jak wiele trzeba i polityki, i dyplomacji, i zdrowego rozsądku do jego rozwiązania. Niewątpliwie powinna być prowadzona uczciwa dyskusja z mieszkańcami, bo nikt nie chce, aby w pobliżu miejsca jego zamieszkania była jakaś spalarnia czy wysypisko odpadów. Trzeba uzmysłowić ludziom, jakie będą zabezpieczenia, jakie korzyści gmina będzie z tego miała, itd. To też zależy od dojrzałości burmistrzów i wójtów, aby nie odkładali tego tematu na bok i nie na koniec kadencji, wyciągając go tuż przed wyborami. To jest proces, który należy rozpocząć na początku urzędowania – uważa posłanka Elżbieta Łukacijewska.

Dokończenie na str. 7.

Dwóch chętnych?

W poniedziałek minął termin składania ofert na konkurs redaktora naczelnego „Tygodnika Sanockiego” (ogłoszenie ukazało się w numerze 20 tygodnika z 19 maja). Jak poinformował nas Waldemar Och, sekretarz urzędu miasta, do 29 maja wpłynęły dwie oferty. – *Być może dojdą jeszcze jakieś zgłoszenia pocztą – zaznaczył. Otwarcie kopert nastąpi w przyszłym tygodniu. Na razie nie wiadomo, kto będzie dokonywał wyboru, gdyż – jak stwierdził nasz rozmówca – burmistrz nie wyznaczył jeszcze składu komisji konkursowej.* (z)

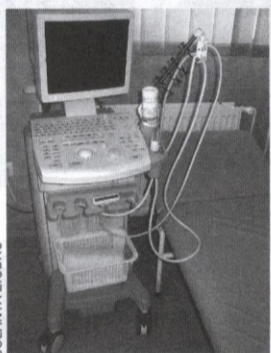
Remont w skansenie

Miłośników organizowanego tradycyjnie na przełomie maja i czerwca *Jarmarku folklorystycznego* w skansenie czeka spory zawód – z powodu remontu amfiteatru w tym roku impreza się nie odbędzie. Realizowane w ramach projektu *Trzy sceny* (park, SDK, MBL) prace remontowe obejmą odwodnienie i wymianę nawierzchni przedpola, gdzie położona zostanie granitowa kostka (ponad 1.000 m²), wymianę płyty i pokrycia dachowego estrady, modernizację znajdującej się w sąsiedztwie szatni oraz całego ogrodzenia, które zyska kamienne obłożenie. Głównym wykonawcą robót jest rzeszowska firma *Łączbud*, a termin ich zakończenia (o ile pogoda nie pomiesza szyków) przewidziano na 30 czerwca br.

– *Zdaję sobie sprawę, że wiele osób będzie zawiedzionych brakiem jarmarku, ale remont amfiteatru był już konieczny. Pomyśleliśmy o jakiejś jarmarkowej imprezie, ale nieco później – w sierpniu albo wrześniu – zapewnią Jerzy Ginalski, dyrektor MBL-u.* /k/

Nowe USG

W nowy, dobrej klasy aparat USG wzbogacił się niedawno Oddział Pulmonologii sanockiego szpitala. Sprzęt (na zdjęciu) będzie służył również sąsiedniemu Oddziałowi Zakaznemu. – *Do tej pory musieliśmy posługiwać się starym, kilkunastoletnim aparatem z odzysku, który „odziedziczyliśmy” po kardiologii. Zarówno uzyskiwany obraz jak i możliwości diagnostyczne tego urządzenia były w ostatnim czasie dramatycznie złe, dlatego cieszymy się z nowego zakupu – powiedział Zbigniew Wroński, ordynator Oddziału Pulmonologii. Sprzęt umożliwi diagnozę m.in. stanów zapalnych (obecności płynów lub ropy w jamach opłucnych) oraz schorzeń nowotworowych. Nowe USG kosztowało 70 tys. zł.* (z)



JOLANTA ZIOBRO

Najlepsi już wybrani

W poniedziałek odbyło się spotkanie Kapituły Regionalnego Konkursu Promocyjnego (tworzą ją przedstawiciele Regionalnej Izby Gospodarczej, Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego w Sanoku, laureaci poprzednich edycji konkursu i dziennikarze lokalnych mediów). O tym, kto uzyskał zaszczytne godło Firmy, Produktu i Człowieka Roku Ziemi Sanockiej za 2005 rok dowiemy się podczas uroczystej gali z okazji Dni Sanoka. (z)

Wymiana doświadczeń

„Życ godniej – integracja osób niepełnosprawnych w zmieniającej się rzeczywistości społecznej” to hasło dwudniowej konferencji, którą zorganizowało Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Wzięli w niej udział pracownicy Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Kamieńcu (Ukraina) oraz przedstawiciele sanockich placówek zajmujących się pracą na rzecz osób niepełnosprawnych (na zdjęciu).



ARCHIWUM CDN

– *Głównym celem spotkania była wymiana doświadczeń oraz ukazanie roli różnorodnych instytucji w przełamaniu stereotypów społecznych w procesie integracji osób niepełnosprawnych – wyjaśnia Marta Muszyńska, dyrektor CDN, autorka programu konferencji. Goście odwiedzili Szkołę Podstawową nr 6 (która ma charakter szkoły integracyjnej), Warsztaty Terapii Zajęciowej, Szkolny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz Centrum Promocji Zdrowia „Sanvit”.* (z)

Komendant na emeryturze

We wtorek w siedzibie sanockiej KPP pożegnano komendanta Janusza Pleśnara, który z końcem maja, po 25 latach służby, odszedł na emeryturę. W uroczystym spotkaniu uczestniczył komendant wojewódzki generał Dariusz Biel, przedstawiciele władz samorządowych powiatu i miasta, sądu i prokuratury, Wojskowej Komendy Uzupelnień oraz kadry kierowniczej sanockiej policji.



JOHANNA KOZIMOR (2)

– *Dwadzieścia cztery lata przepracowałem w Sanoku, z tego szesnaście byłem komendantem w tej jednostce. Lata te zostaną w mojej pamięci na zawsze. Część ludzi, z którymi pracowałem, już nie żyje, część jest na emeryturze, część będzie jeszcze tu pracować przez następne lata. Chciałbym, żebyście mnie dobrze wspominali. W mojej pracy starałem się, by na drugim miejscu było dobro funkcjonariuszy, bo na pierwszym znajdowało się zawsze dobro tej społeczności, na rzecz której pracowaliśmy – dobro mieszkańców powiatu sanockiego. Myślę, że najważniejszą jest właśnie ta społeczna ocena ludzi, którzy tu mieszkają i którym staraliśmy się zapewnić, aby żyło się im bezpiecznie. Chciałbym przy tej okazji podziękować również komendantowi wojewódzkiemu, który dbał o naszą jednostkę i wszystkim, z którymi przyszło mi współpracować – panu staroście i panu burmistrzowi, a także pułkownikowi WKU – co prawda z tą drogą dojadą nam do końca nie wyszło, ale mam nadzieję, że mojemu następcy to się uda. Dziękuję wam wszystkim. Na pewno jeszcze nieraz będziemy się spotykać, od czasu do czasu wpadną tu na kawę i mam nadzieję, że mnie nie wygonicie – mówił z wyraźnym wzruszeniem insp. Janusz Pleśnar.*

– *Pan komendant szybko to załatwił – w ciągu kilku minut pożegnał się, naobiecował, wyrobił sobie opinię na przyszłość i jeszcze się na kawę wprosił – skomentował żartobliwie gen. Dariusz Biel wystąpienie podwładnego, dziękując mu zarazem za dobrą pracę komendy sanockiej i osiągnięte przez nią wyniki. Do czasu wyboru nowego szefa sanockich policjantów pełnienie obowiązków powierzył i zastępcy, komisarzowi Krzysztofowi Madejowi, podkreślając, że pozwolił to zapewnić czas niezbędny do przeprowadzenia konkursu.*

UŚMIECH RODZINIE VI EDYCJA

Akcja Katolicka parafii Chrystusa Króla i Rada Dzielnic Wójtostwa już po raz szósty organizują festyn „Uśmiech Rodzinie”. Cały dochód z imprezy jak zwykle przeznaczony zostanie na refundację obiadów szkolnych dla potrzebujących dzieci z Wójtostwa.

Festyn odbędzie się w niedzielę 4 czerwca (początek o godz. 14.00) na ogródku jordanowskim przy ul. Langiewicza. Nie zabraknie oczywiście tradycyjnej loterii fantowej, w której każdy los wygrywa i dodatkowo uczestniczy w losowaniu nagród głównych. Program festynu:

14.00 – rozpoczęcie imprezy, 14.10 – występy zespołów dziecięcych z „Puchatka” i „Gagatka”, 15.20 – występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej Jaćmierz z MDK, 15.50 – I część Konkursu Wiedzy Religijnej, 16.10 – występ solistów ze szkoły muzycznej, 16.40 – występ czirilderek z MDK, 17.00 – występ Kapeli Lisznie, 17.30 – występ słowackiego zespołu *Ester* (pokaz tańca irlandzkiego), 18.00 – II część Konkursu Wiedzy Religijnej, 18.15 – rozstrzygnięcie konkursów sportowych, 18.30 – występ kapeli *Graboszczanie*, 19.00 – losowanie nagród głównych. Ponadto w czasie występów odbędą się m.in. pokazy: technik obrony (Sanocki Klub Karate), walk (Bractwo Rycerzy Ziemi Sanockiej), samochodów sportowych (Sanocki Klub Rajdowy) oraz niespodzianki i atrakcje dla dzieci – zamek, jeżdźdźalnie, samochodzik (PHU *Egida*). Organizatorzy zapraszają. (bart)

Urząd Miasta oraz Starostwo Powiatowe w Sanoku informują,

że dzień 16 czerwca 2006 r. (piątek) jest dniem wolnym od pracy za ekwiwalentnym odpracowaniem w dniu 10 czerwca 2006 r. (sobota).

Z podziękowaniami, życzeniami i kwiatami pospieszyli też pozostali uczestnicy spotkania, w tym przedstawiciele władz powiatu i miasta, którzy zgodnie podkreślali znakomitą współpracę z odchodzącym komendantem, co przyczyniło się do wyraźnej poprawy bezpieczeństwa w Sanoku. /joko/

Wiesław Kłaczak, prokurator rejonowy: – *Spółeczeństwo stawia przed nami bardzo trudne zadania. Dobry szef, dobry komendant to taki, który wypełniając swoje obowiązki jest jednocześnie wrażliwy na ludzką krzywdę. Współpracując przez wiele lat z komendantem Pleśnarem, nie przypominam sobie przypadku, aby ktokolwiek przyszedł i skarżył się na niego. I to jest, myślę, najlepsza kwintesencja twojego dorobku, Januszu. Byłeś dobrym komendantem, ale przede wszystkim dobrym człowiekiem i za to ci dziękuję.*



DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

8 czerwca (czwartek)
dyżur pełni
przewodniczący

Wacław Krawczyk
w godz. 14.30-16.30

DYŻURY W RADZIE MIASTA

7 czerwca (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący

Tomasz Dańczyszyn
w godz. 15.00-16.00
w pokoju nr 67

8 czerwca (czwartek)
dyżur pełni radny

Edmund Haduch
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 33

O sporym sukcesie mogą mówić funkcjonariusze Komisariatu Policji w Komańczy, w ręce których jednego dnia (27 maja) wpadło aż czterech złodziei.

Policyjny węch nie zawiódł

Trzej mieszkańcy powiatu sanockiego upatrzyli sobie zaparkowanego liazu, z którego – po zerwaniu klódek zabezpieczających bak – spuścili około 260 litrów paliwa, przelewając je do przyniesionych pojemników. Część z nich zabrali ze sobą, część zaś ukryli na leśnej działce u znajomego w Szczawnem. Pozostawione na drodze do lasu ślady opozaintrygowały patrolujących okolicę policjantów, którzy w zaroślach znaleźli schowane przez złodziei pojemniki z paliwem. Funkcjonariusze zorganizowali zasadzkę, podając całonocnej obserwacji pobliski teren. Nad ranem bez trudu zatrzymali złodziei, odzyskując wartość 1.000 złotych paliwa.

Sprawcami kradzieży okazali się: bracia Tomasz D. (21 lat) i Bogdan D. (35 lat) oraz ich kolega – Piotr B. (23 lata). Wszyscy trzej dobrze znani są sanockiej policji, byli już bowiem karani za kradzieże z włamaniem. Za kolejne przestępstwo

odpowiadać będą w warunkach recydywy. Pomagającemu im mężczyźnie postawiony zostanie zarzut paserstwa.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, policjanci z Komańczy odebrali zgłoszenie od 25-letniego mężczyzny, który powiadomił o kradzieży 200 złotych oraz telefonu komórkowego z pozostawionego przezeń przed ośrodkiem zdrowia niezamkniętego samochodu. W godzinę ustalono sprawcę kradzieży, którym okazał się 14-letni Piotr, mieszkaniec Komańczy. W chwili zatrzymania miał przy sobie telefon i 150 złotych – pozostała część pieniędzy zdążył już wydać na piwo i chipsy.

– *Sprawa jest rozwojowa. Wiadomo już, że chłopak, którym teraz zajmie się Sąd Rodzinny, nie działał sam. Ustalenie pozostałych sprawców jest tylko kwestią czasu – mówi podkom. Katarzyna Wojtowicz, rzecznik prasowy sanockiej KPP.* /joko/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Odtwarzacz DVD, mini wieża oraz odkurzacz padły łupem złodzieja, który wyważył (25 maja) drzwi pokoju wynajmowanego przez 24-letniego mieszkańca Sanoka w budynku mieszkalnym przy ul. Lipińskiego. Poszkodowany oszacował straty na 600 złotych.

* Z niezamkniętej kabiny poloneza truck, pozostawionego po wypadku na ul. Witkiewicza, wymontowano (25/26 maja) radioodtwarzacz *Sony* o wartości 700 złotych.

* W nocy z 26 na 27 maja nieznaną sprawca wybił szybę wystawową kiosku przy ul. Lipińskiego, po czym zgarnął znajdujące się w zasięgu ręki czasopisma erotyczne o wartości 30 złotych.

Gmina Sanok

* Gotówkę w wysokości 300 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który – pod nieobecność lokatorów – włamał się (22 maja) do budynku mieszkalnego w Stročach Małych, pokonując zabezpieczenia jednego z okien.

* Spórą niefrasobliwością wykazał się 55-letni mieszkaniec Sanoka, który wybrał się (22 maja) rowerem na cmentarz w Międzybrodziu. Mężczyzna postawił jednośląd przed wejściem, pozostawiając na bagażniku kurtkę

z telefonem komórkowym. Kiedy wrócił po kilku minutach, nie znalazł już ani kurtki ani telefonu. Straty wyniosły 330 złotych.

* Na 1.000 złotych oszacowano wartość ozdobnych krzewów (tuję, cyprysy, świerki, jałowce), skradzionych z prywatnej działki w Trepczy. Do kradzieży doszło w nocy z 28 na 29 maja.

Statystyki sanockiej policji wzbogaciły się o kolejnych amatorów jazdy na podwójnym gazie. Na ul. Konarskiego patrol drogowy usiłował zatrzymać do kontroli fiata 126 p. Kierowca nie zastosował się jednak do nakazu i podjął ucieczkę. Okazało się, że zatrzymany w wyniku pościgu 23-letni mieszkaniec Sanoka – Tomasz Ś. jest nie tylko pijany (1,890 promila alkoholu), ale ma również orzeczone przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów. W ręce policji wpadli również: na ul. Lipińskiego – 30-letni Dariusz S., rower (0,945); na ul. 800-lecia – 43-letni Edward B. z powiatu brzozowskiego, peugeot (1,596); w Tyrawie Wołoskiej – 28-letni Piotr W., rower (1,197) oraz 41-letni Andrzej M., rower (0,693); w Pobiednie – 40-letni Wojciech S., fiat 126 p (1,533); w Zboiskach – 58-letni Władysław S., fiat 126 p (2,142).

Cały worek tematów

Jak już informowaliśmy, aż trzydzieści siedem punktów złożyło się na program ostatniej sesji Rady Miasta.

Wachlarz omawianych spraw był bardzo szeroki – od zmian budżetowych po ustalenie opłat za korzystanie z miejskich szateł. Najwięcej punktów dotyczyło spraw gruntowych.

Walczymy o pieniądze

Burmistrz Wojciech Blecharczyk poinformował m.in. o intensywnych zabiegach zmierzających do pozyskania środków ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na rewitalizację Rynku. Odbędzie się wiele spotkań w tej sprawie z przedstawicielami władz wojewódzkich. Jest zaledwie 11 mln zł do podziału, a wniosków kilkanaście. Sanok ma jednak szansę znaleźć się wśród beneficjentów. Być może będą też środki na renowację starych miast w ramach programów ministerialnych – miasto trzyma rękę na pulsie. Sanok wraz z Zagórzem chce też powalczyć o środki na poprawienie infrastruktury związanej z gospodarką odpadami, wodną i ściekową. Złożono kilka wniosków do tzw. Mechanizmu Norweskiego. W czerwcu będziemy gospodarzem konferencji z udziałem Skandynawów; planowane są też spotkania z ambasadorom Norwegii. Nasze miasto jest jednym z trzech kandydatów, obok Tychów i Niepołomic, do programu pilotażowego związanego z wprowadzeniem przez Norwegów nowych technologii oczyszczania ścieków na polski rynek. – *Ufam, że uda mi się doprowadzić sprawę do końca* – powiedział burmistrz.

Duże korekty

Wielu znaczących korekt wprowadzono w uchwale budżetowej na 2006 r., zwiększając dochody o kwotę 3,5 mln zł i wydatki o 2,9 mln zł oraz zmniejszając planowany deficyt o 577 tys. zł. Powodem zmian – jak tłumaczył skarbnik Kazimierz Kot – jest decyzja ministerstwa finansów o korekcie dochodów oraz otrzymanie przez miasto środków pomocowych, m.in. na ulicę Bema, budowę zespołu gabinetów lekarzy rodzinnych przy ul. Sobieskiego, hałę, park i tereny zielone. Efektem przesunięć jest zmniejszenie kredytu na hałę i planowanego deficytu. Miasto zaciągnie zarazem nowy kredyt na termomodernizację SP2. Radni nie byli zadowoleni ze wszystkich przedstawionych propozycji (choć ostatecznie zaakceptowali projekt uchwały 14 głosami za i przy 4 wstrzymujących). Woleliby np. przekazać 680 tys. zł na poprawę stanu dróg zamiast na nadbudowę budynku urzędu miasta.

Doinwestować drogi

Postulat przekazania większych kwot na drogi pojawił się po przeglądzie aktów miejskich, który zorganizowały wspólnie komisja finansowa i budownictwa. Radni nie ukrywali, że po całonocnym oglądzie są porażeni potrzebami w tej dziedzinie. Pod koniec sesji została przedstawiona interpelacja (podpisana przez Romana Babiaka, Kazimierza Serbinę, Joannę Hydzik, Marinę Bursztynę), gdzie zauważa się, że w najgorszym stanie

technicznym są ulice w dzielnicy Olchowce, Zatorze i częściowo Posada. Tragicyzmem jest stan Okrężnej, Łącznej, Spacerowej, Śniegowej, Batorego, Słowiczej, Wyspiańskiego, Połowieckiej oraz dróg o numerach 479 i 361. Tymczasem w okresie dwóch ostatnich lat w samych tylko Olchowcach wystawiono do sprzedaży 50 działek. Radni zaproponowali, aby na poprawę stanu dróg przeznaczyć różnicę wynikającą z ceny wywoławczej działki a jej ceny wylicytowanej w przetargu. Należy też szukać oszczędności we wszystkich możliwych zadaniach i inwestycjach, przeczając na drogi każdą wolną złotówkę.

Co niepokoi radnego

Odnosząc się wcześniej do licznych zmian budżetowych, Kazimierz Serbin wyraził swój niepokój związany z zwiększeniem wydatków bieżących w dziale administracji o kwotę 600 tys. zł. Radny zastanawiał się, czy aby nie zostaną one częściowo skonsumowane poprzez wypłacenie utraconych trzynastek (dla dwóch wiceburmistrzów, sekretarza i skarbnika) w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego pozbawienia niektórych pracowników samorządowych dodatkowego wynagrodzenia. Radny zacytował fragment orzeczenia mówiący o tym, iż eliminacja z obrotu prawnego niekonstytucyjnych przepisów, nie powoduje konieczności zwrotu (wraz z odsetkami) części niewypłaconego dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2004 i w całości za 2005 i że wyrok trybunału nie ma mocy wstecznej. Owszem, w innych samorządach pracownicy oddają sprawę do sądu, ale radny ma nadzieję, że nasi samorządowcy nie skorzystają z tej furty, tym bardziej, że zainteresowani otrzymali – jego zdaniem – rekompensatę w poborach.

Dropne ale ważne

Komisja kultury przedstawiła do akceptacji kandydatów do Nagrody Miasta Sanoka. Jak już informowaliśmy, zaszczytne wyróżnienie przypadło w udziale Zygmuntovi Kellerowi, Albertowi Rydzikowi, Elżbiecie Wesołkin, Iwonie Bodziani, Grzegorzowi Miszczyżnowi, Benedyktowi Gajewskiemu, Ryszardowi Wojnarowskiemu, Januszowi Jagodzie i Czesławowi Babiarzowi.

Kilka punktów związanych było z modyfikacją przepisów, głównie finansowych. Radni podjęli także uchwałę m.in. w sprawie zmiany statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej (co jest m.in. wynikiem powołaniem nowego tworu: Biura Wystaw Artystycznych, które funkcjonować będzie na zasadzie oddziału). Na wniosek pracowników rozpatrywano także propozycję zmian w statucie urzędu miasta, tak, aby możliwe było nawiązanie stosunku pracy poprzez mianowanie.

Sprzedam, kupię, wydzierzawię

Wyjątkowo obszerny blok tematyczny stanowiły uchwały gruntowe. Miasto odstąpiło kilka niewielkich parceli, umożliwiając zainteresowanym uporządkowanie spraw własnościowych i regulację granic. Jeden z mieszkańców Dąbrówki, pan Podulka, przedstawił protest w sprawie parceli sąsiadującej z jego działką przy ul. Zamenhoffa. Domagał się, aby została ona przeznaczona plac rekreacyjny. Przy okazji doszło między mieszkańcami do ostrej wymiany zdań na temat funkcjonowania Rady Dzielnicy Dąbrówka. Ostatecznie radni uznali, że nie ma sensu urządzanie placu zabaw na dziesięcioarowej działce. Poza tym zbyt wiele w nią zainwestowano – parcela została przeznaczona do sprzedaży. (z)

Restauracja SOSENKI

– wesela
– imprezy okolicznościowe
– noclegi
tel. 0509 433 515

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

Młodzi, wrażliwi, wierzący w ideały. Opiekują się osobami starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi. Współpracują ze świetlicami, warsztatami terapii zajęciowej, schroniskiem dla bezdomnych, odwiedzają dzieci w szpitalu. Niosą uśmiech i nadzieję. Mowa oczywiście o wolontariuszach z Powiatowego Centrum Wolontariatu (na zdjęciu), które w tym roku obchodzi jubileusz pięćdziesiątlatnia.

Gotowi nieść pomoc



Uroczyste spotkanie z tej okazji odbyło się w SDK. Uczestniczyli w nim uczniowie Zespołu Szkół nr 1 i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej – skąd rekrutuje się największa liczba wolontariuszy – podopieczni z różnych placówek, nauczyciele, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji, samorządu, parlamentarzysty. Pod adresem stowarzyszenia popłynęło wiele ciepłych słów. Skierowała je m.in. posłanka Elżbieta Łukacijewska, poseł Marian Daszyk, burmistrz Wojciech Blecharczyk, przewodniczący Rady Powiatu Wacław Krawczyk.

Wolontariusze i osoby wspierające stowarzyszenie zostały uhonorowane wyróżnieniami. Tytuł Honorowego Wolontariusza otrzymała prof. dr hab. Halina Mieczkowska – rektor PWSZ, Maria Pospolita – dyrektor ZS1 oraz Tadeusz Pióro – dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie. Zaszczytny tytuł Wolontariusza Roku 2005 przypadł w udziale Małgorzacie Lisowskiej z PWSZ i Paulinie Gagatko z ZS1. Podziękowano również opiekunom: Elżbiecie Ciporze, Anicie Żyłce, Anecie Mielnik, Bożenie Bekier, Renacie Gromek, Małgorzacie Chomiszczak.

Dopelnieniem uroczystości była część artystyczna, z udziałem Artura Andrusa, podopiecznych WTZ i SOSW, studentów PWSZ i zespołu „Flamenco”. (z)

Pomysł przywiozłam z Kanady

Rozmowa z Czesławą Kurasz, prezesem Powiatowego Centrum Wolontariatu

– *Kto zaszczylił pani tę szlachetną ideę? Pięć lat temu wolontariat w Polsce jeszcze raczkował...*

Wolontariuszy spotkałam pierwszy raz w Kanadzie i stamtąd „przywiozłam” pomysł. Byłam ciekawa, kim są młode dziewczyny pracujące w szpitalu i opiekujące się starszymi osobami. Wtedy właśnie usłyszałam o wolontariacie, który w tym kraju jest znany od dawna i wysoko ceniony. Gdy o pracę stara się trzy osoby, a jedna z nich jest wolontariuszem, wiadomo, że to właśnie ona zostanie zatrudniona. Młodzi zdobywają w ten sposób punkty na studia, „odpracowują” wojsko. Pomyślałam wtedy: czemu by nie spróbować u nas?

– *Realia sanockie różnią się jednak od kanadyjskich. Nie mieliśmy też tradycji i wzorców. Aby założyć wolontariat, musiała zostać pani pionierką.*

Po części (śmiech). Jako wicestarosta miałam kontakt z młodymi ludźmi, którzy od dłuższego czasu bezskutecznie szukali pracy i byli zdesperowani. Mimo, że skończyli szkoły i studia, od roku – albo i dłużej – siedzieli w domu, co było dla nich bardzo „dołujące”. Zapytałam, czy nie chcieliby popracować społecznie jako wolontariusze? Odpowiedź była entuzjastyczna. Chcieli robić cokolwiek, aby wyrwać się z czterech ścian, czegoś się uczyć, mieć kontakt ze światem, ludźmi, komputerem.

– *Wspierały panią osoby nadające na tej samej fall, dzięki czemu pomysł przybrał ramy prawne i formalne.*

W gronie tym był m.in. dyrektor Paszkiewicz, ojciec Glista, panie Skoczynska, Słuszkiewicz, Więcek i Wojtuszczyńska, która jest dla mnie wzorem wolontariusza. W 2001 roku, roku międzynarodowego wolontariatu, powołałam PCW.

– *Dziś większość wolontariuszy to ludzie młodzi. Co ich przyciąga? Praca z ubogimi, chorymi nie przynosi prestiżu i pieniędzy...*

Dzięki wolontariatowi wiele osób odnalazło swoje miejsce w życiu, uzyskało pracę oraz możliwości rozwoju. W 2002 roku, we współpracy z Polską Fundacją im. Roberta Schumana, zapoczątkowaliśmy międzynarodową wymianę wolontariuszy. Niektóre dziewczęta wyjechały do Niemiec w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem „Borussia” czy programu „Budujemy mosty w Europie”. Rangę wolontariatu jako ruchu społecznego podniosła ustawa z 2003 roku, określająca statut wolontariusza, jego prawa i obowiązki.

– *Gdzie dziś najbardziej potrzebna jest pomoc?*

Starzejemy się jako społeczeństwo, dlatego jest coraz większe zapotrzebowanie na opiekę nad osobami starszymi. Potrzebują one kogoś, kto z nimi porozmawia, poczyta, zrobi zakupy, posprząta. Na pewno będzie też przybywało wolontariuszy w szpitalach, z którymi możemy podpisywać umowy.

– *Jakie wydarzenie w ciągu tych pięciu lat najmocniej zapadło pani w pamięć?*

Piękne świadectwo jednej z wolontariuszek, która wyznała, że kiedyś, gdy mama nie kupiła firmowych dżinsów czy adidasów, czuła się bardzo nieszczęśliwa. Odkąd jednak zajmuje się dziewczyną na wózek inwalidzki, zrozumiała, że są ważniejsze wartości i podchodzi do życia z większą pokorą.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Sanoku serdecznie dziękuje Panu Prezesowi Jackowi Kawie oraz zarządowi firmy „Centurion” z Sanoka za okazały gest w przekazaniu naszej szkole drzwi wewnętrznych. W imieniu dyrekcji szkoły, grona pedagogicznego i uczniów wyrażamy głęboką wdzięczność życząc powodzenia całej firmie w realizacji swoich planów

Dyrektor szkoły
mgr Adam Mindur

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: pon. 10.00-15.00, wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX)

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Młodzieżowy Dom Kultury plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

2 VI, godz. 20.00; 3-4 VI, godz. 20.30 – „Francuski numer”, prod. Polska, od 15 lat.

• Wieczory artystyczne SDK

3 VI, godz. 18.00 – koncert ZTL „Sanok”, gościnnie Chór im. św. Cecylii.

4 VI, godz. 18.00 – koncert FTT „Flamenco”.

5 VI, godz. 20.00 – spektakl Teatru Zgrzyt pt. „Strzępy”.

6 VI, godz. 19.00 – „Rzeczy najważniejsze” – GTW „PRO.GRES”.

7 VI, godz. 18.00 – koncert zespołu „Con Amore”.

MOSiR w Sanoku
Basen kryty czynny wg harmonogramu: pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58; codziennie (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.

Nocne dyżury aptek

2-5 VI – apteka „Cefarm” Rzeszów S.A., ul. Piłsudskiego 10.

5-12 VI – apteka prywatna mgr J. Śmietana, ul. Jana Pawła II 31a.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 5 VI w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Józef Litwin.

Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

VIDOK®
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL
Okna VIDOK
- pewna i szybko
procentująca
inwestycja

Zadzwoń!
Sprawdź aktualne
promocje cenowe

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 013/ 464 03 38
USTRYKI DŁN., ul. 29 Listopada 2, tel./013/ 461 46 74
BRZÓZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 013/ 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

Na najwyższym podium



ARCHIWUM PSM

– Ogorznie się cieszę, że muzyka towarzyszy Oli w jej codziennym życiu. Uważam, że kontakt z szeroko pojętą sztuką jest wielkim szczęściem i wartością w życiu każdego młodego człowieka – stwierdziła prowadząca klasę gitary w sanockiej PSM Iwona Bodziak, prywatnie – mama Oli, ciesząca się z kolejnego sukcesu utalentowanej córki.

oprac. /k/

Religijne nutki

Uroczystym finałem w Sanockim Domu Kultury zakończył się w minioną niedzielę IV Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej organizowany przez parafię Przemienienia Pańskiego. Wystąpili w nim laureaci eliminacji rejonowych, które odbyły się w Nowosielcach, Sanoku i Zagórzu.

Rywalizowano w kilku kategoriach wiekowych obejmujących solistów i duety oraz zespoły. Poziom był dość zróżnicowany – w kilku przypadkach obradujące pod przewodnictwem Tomasza Tarnawczyka z PSM jury nie przyznało żadnej nagrody, w kilku innych sklasyfikowało laureatów ex aequo. Wszyscy otrzymali

szklane puchary ze słodyczami – deszczem cukierków obsypano też uradowanych tym faktem widzów – wyróżnionym wręczono nagrody książkowe. Konkursowe popisy wzbogacił recital zespołu *Souliki* – ubiegłorocznego laureata, który tym razem wystąpił w charakterze gościa festiwalu (na zdjęciu).



ARCHIWUM SOULIKÓW

Nagrody i wyróżnienia otrzymali:

Solisci i duety

kat. A (do 6 lat): 1. Katarzyna Jezior i Oliwia Pastuszczak, 2. Katarzyna Jezior, 3. Aleksandra Dębińska; wyróżnienie: Angelika Gajda

kat. B (kl. I-III): 1. Wiktoria Łoskot, 2. Karolina Gefert, 3. nie przyznano, wyróżnienia: Aleksandra Tympalska, Patrycja Łoskot, Klaudia i Natalia Zarzyżne

kat. C (kl. IV-VI): 1. Dominika Witowicz, 2. nie przyznano, 3. (ex aequo) Monika Sikora, Mariola Matusik, wyróżnienia: Adrian Kieroński i Dawid Burczyk, Paulina Kornecka

Zespoły

1. Dominika Urban, Paweł Starzewski, 2. (ex aequo) *Ochronkowe Słoneczka, Kropeczki*, 3. SP w Pobiednie, wyróżnienia: *Zielono-zółte Iskierki, Dziecięce Nutki*, SP z Długiego – *Wiolinki*, SP z Zahutyń – *Alleluja i do przodu*

/k/



ARCHIWUM TS

Monika Brewczak, współorganizatorka i jurorka: – Po odejściu ks. Artura, który był głównym organizatorem i dobrym duchem festiwalu, obawialiśmy się, czy sobie poradzimy. Obawy okazały się nieuzasadnione, gdyż ks. Rafał Śliwa, który przejął obowiązki organizatora, poradził sobie znakomicie. W tegorocznej edycji wzięło udział nieco mniej uczestników – w tym samym czasie odbywał się Festiwal Pieśni Maryjnej na Posadzie – ale i tak ich liczba była spora. Niektórzy startowali po raz kolejny i widać było, że się rozwijają, z czego bardzo się cieszę. W przyszłym roku chciałibyśmy rozszerzyć zasięg o Brzozów, gdzie jest sporo dzieci zainteresowanych naszym festiwalem. Wszystkich serdecznie zapraszamy, oferując pomoc przy znalezieniu odpowiednich podkładów muzycznych.

Z tańcem i śpiewem w Gagatku

Sporym zainteresowaniem cieszyły się zorganizowane przez ODK Gagatki konkursy dla młodych tancerzy i piosenkarzy.

Do przeprowadzonego po raz pierwszy konkursu *Zaspiewaj!* zgłosiło się 11 solistek ze szkół podstawowych i gimnazjów. W pierwszej kategorii jury wyróżniło najmłodszą uczestniczkę Zuzię Dułębę, w drugiej – gimnazjalną – Izabelę Wyżyczką, Paulinę Nabywaniec i Gabrielę Radwańską. Konkurs okazał się udanym przedsięwzięciem i – jak zapewniają organizatorzy – wejdzie na stałe do kalendarza imprez placówki.

Konkurs *Zatańcz!* obchodził mały jubileusz, gdyż tegoroczna edycja była już piątą z kolei. Wśród 30 tancerzy (na zdjęciu) znalazła się tylko jedna solistka, resztę stanowiły grupy. Warunkiem udziału było samodzielne przygotowanie jednego lub dwóch układów tanecznych. I jak zwykle uczestnicy nie zawiedli – nie brakło dobrej muzyki, ciekawej choreografii i pomysłowych strojów. W grupie młodszej (10-12 lat) zwyciężył zespół *Sweet Dolls* (Magdalena Domańska i Martyna Orszak), w starszej (13-15) – *Niegrzeczne dzieci* (Sylwia Kuźma, Diana Kuźma, Sylwia Haduch).

/jot/



ARCHIWUM ODK GAGATEK

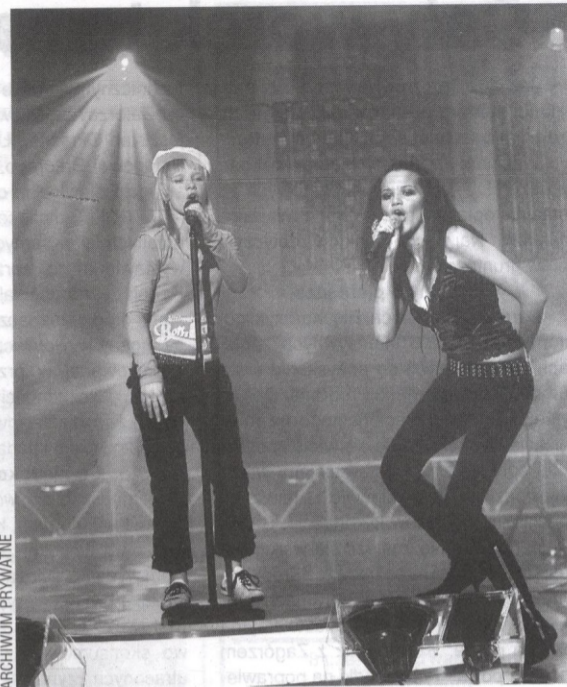
Rodzimi miłośnicy popularnego programu telewizyjnego *Szansa na sukces* przeżywali nie lada emocje podczas sobotnio-niedzielnego koncertu laureatów w stołecznej Sali Kongresowej.

O jedną gwiazdkę od Opola

Wśród najlepszych znalazła się 15-letnia Monika Dobrowolska z Uherców Mineralnych, która przed rokiem wygrała edycję *Szansy* z zespołem *Blue Cafe*. I tak jak wówczas drobna i niepozorna nastolatka z Bieszczad zachwycała wszystkich swym głębokim, mocnym głosem. Wykonana przez nią *Złość* zdobyła uznanie jurorów, którzy – podobnie jak dwójce innych wykonawców – przyznali jej dwie gwiazdki. O ostatecznym wyniku zdecydował głos autorki programu Elżbiety Skrętkowskiej, który przesądził, że na debiut podczas Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu (główna nagroda *Szansy*) młodzianka wokalistka z Uherców musi jeszcze poczekać.

– Myślę, że to dobrze – mówi Monika Brewczak, pod okiem której dziewczynka kształci swój głos w sanockiej szkole muzycznej (jednocześnie uczy się w klasie fletu Lukrecji Brudek i w gimnazjum). – Dobrze, bo Monika dojrzewa, a wraz z nią także dojrzewa jej głos. To dobry moment, żeby zacząć go kształcić. Monika sporo już osiągnęła, choć znajduje się dopiero na początku artystycznej drogi. Czas na poważne debiuty, występy i sukcesy jeszcze przyjdzie.

/joko/



Podczas występu w Sali Kongresowej Monice towarzyszył zespół Blue Cafe wraz z nową wokalistką Dominiką Gawędą.

Na scenie czuję się jak ryba w wodzie

z Moniką Dobrowolską rozmawia Joanna Kozimor

*** Moniko, znakomicie zaprezentowałaś się podczas koncertu laureatów i byłaś o włos od zwycięstwa – nie żal ci, że nie wygrałaś?**

– Nie. Kiedy okazało się, że trzy osoby mają po dwie gwiazdki i wszystko zależy od decyzji pani Elżbiety Skrętkowskiej, z wyjątkiem się przestraszyłam. Z jednej strony fajnie byłoby wygrać, ale z drugiej przerażała mnie taka możliwość. Zastanawiałam się, co zrobić, jeśli będę musiała pojechać do Opola. Za chwilę czeka mnie koniec roku szkolnego i egzamin w szkole muzycznej – miałabym duży problem, żeby to wszystko pogodzić ze sobą.

*** Jak czułaś się w Sali Kongresowej – nie przeraził cię jej ogrom i tak liczna publiczność?**

– Ta sala wcale nie jest taka ogromna jak się wydaje. Publiczności też się nie bałam. Dobrze czułam się na scenie. W ogóle nie byłam zestresowana.

*** W spodniach i bluzce oraz zawiadającej czapeczce wyglądałaś zupełnie**



AUTORKA

inaczej niż przed rokiem – czy to zasługa stylistów?

– Nie, to pani Elżbieta Skrętkowska podpowiedziała mi, jak się mam ubrać. Ona też wyśmiała czapkę na głowie. Mama przywiozła mi nawet drugą – ze smokiem. Razem z bratem siedzieliśmy na widowni i mocno mnie dopingowali. Była ze mnie bardzo dumna. Po koncercie mnie wyściskała, gratulując występu. Ja też byłam z niego zadowolona.

*** Jak ci się śpiewało z nową wokalistką Blue Cafe?**

– Bardzo dobrze. Dominika jest niezwykle sympatyczną dziewczyną, nie ma w sobie nic z gwiazdy. Była dla mnie bardzo miła.

*** Jak twój sukces przyjęto w rodzinnych Uhercach – koleżanki ci nie zazdrościły?**

– Myślę, że nie – przynajmniej nie spotkałam się z czymś takim. Wszyscy byli mili i gratulowali mi udanego występu.

*** Stałaś się osobą rozpoznawalną, znaną – czy sława nie przeszkadza ci w codziennym życiu?**

– Nie. To całkiem miłe. Ludzie uśmiechają się do mnie na ulicy, czasem podchodzą, prosząc o autograf.

*** Myślisz o tym, żeby w przyszłości występować na scenie?**

– To moje największe marzenie. Chciałabym śpiewać, najchętniej z jakimś zespołem. Śpiewanie jest tym, co lubię robić najbardziej. Od dziecka występuję na różnych akademiach i konkursach. Na scenie czuję się jak ryba w wodzie. Wiem jednak, że sporo muszę jeszcze pracować nad swoim głosem.

*** Kariera flecistki mniej cię pociąga?**

– Zdecydowanie wolalabym śpiewać niż grać. Muszę jednak mieć coś w zapasie, prawda? Tak na wypadek, gdyby nie udało mi się zostać wokalistką.

Tydzień z kulturą

Na doroczne *Wieczory artystyczne* prezentujące dokonania miejscowych zespołów i artystów zaprasza Sanocki Dom Kultury. Jutro (18.00) wystąpi ZTL *Sanok* oraz – gościnnie – Chór im. św. Cecylii, w niedzielę (18.00) czeka nas koncert FTT *FLAMENCO*, w poniedziałek (20.00) – spektakl *Strzępy* w wykonaniu Teatru *Zgrzyt*, we wtorek (19.00) – GTW *PROGRES* zaprezentuje widowisko taneczne *Rzeczy najważniejsze*, a w środę (18.00) odbędzie się koncert zespołu smyczkowego *Con Amore*. W przyszłą sobotę (10 bm.) z okazji 15-lecia kół plastycznych SDK zaplanowano wernisaż wystawy (17.00) oraz projekcję filmu *Goya* (18.00). Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny – z wyjątkiem koncertu FTT *FLAMENCO* (7 zł). Wejściówki i bilety do nabycia w SDK.

/k/

W najbliższą niedzielę (4 bm.) o godz. 15.00 w Trepczy odbędzie się III Festiwal Kultury Polsko-Angielskiej. W programie: III Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej (uczestniczy 10 szkół z powiatu sanockiego), występy zespołu *Ziemia Sanocka* z Nowosielc i orkiestry dętej z Jaćmierza, pokazy *GOPR*, *Wielka Loteria Fantowa* i wiele innych atrakcji. //

Metal w „Kinie”

W niedzielę (4 bm.) w klubie „Kino” zagrają trzy czołowe zespoły polskiej sceny metalowej: *SCEPTIC*, *THY DISEASE* i *VIRGIN SNATCH* (w tym ostatnim na basie gra „Titus” z *ACID DRINKERS*). Jako lokalny support wystąpi *MISTERIA* z Rzeszowa. Początek o godz. 19.00. Bilety po 10 zł (przedsprzedaż w sklepie *Sonic*) i 15 zł (w dniu koncertu). Rezerwacja pod tel. 502211129 (Paweł Habko). (b)

Dużej rangi wyróżnienie spotkało Łukasza Brudka z sanockiej PSM, który został zakwalifikowany do koncertu absolwentów szkół muzycznych z terenu Podkarpacia i wystąpił na deskach Filharmonii Rzeszowskiej. Trzynastolatek poradził sobie znakomicie, zyskując uznanie profesjonalnych muzyków z orkiestry i publiczności.

Wystąpił w filharmonii



LUKRECJA BRUDEK

Łukasz (na zdjęciu) zaprezentował się jako uczeń PSM I stopnia w klasie skrzypiec. Wykonał koncert Maxa Brucha, napisany na skrzypce i orkiestrę symfoniczną. – To bardzo trudny koncert, który grają dojrzały muzyk – podkreśla jego opiekunka Grażyna Dziok. – Trzeba też wziąć pod uwagę stres, gdy dziecko staje przed profesjonalną orkiestrą i publicznością. Łukasz poradził sobie znakomicie z jednym i drugim. Zagrał pięknie i dojrzałe, a panowie z orkiestry gratulowali mi takiego zdolnego ucznia – nie ukrywa satysfakcji nauczycielka.

Występ Łukasza ogromnie przeżywali jego rodzice – Lukrecja i Wiesław

Brudkowie, również pedagogzy PSM (o sukcesach ich uczniów pisaliśmy kilkakrotnie na tamach „TS”). – *Chyba bardziej denerwowała się mama* – stwierdza z uśmiechem pani Grażyna.

Występ Łukasza w filharmonii był zwieńczeniem jego tegorocznych osiągnięć, m.in. pierwszego miejsca podczas konkursu w Dębicy. W nagrodę młody muzyk zostanie zwolniony z części praktycznej egzaminu dyplomowego i wstąpi do PSM II stopnia.

– Jeśli będzie dalej tak wytrwale i solidnie pracował, myślę, że ma przed sobą przyszłość w tej dziedzinie muzyki – dodaje nasza rozmówczyni.

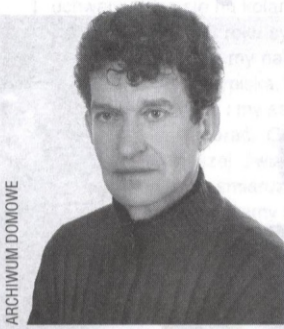
(z)

Najlepsza gazetka w Polsce

Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody z Zahutynia zdobyło pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie ekologicznym „Dla siebie, dla Ziemi – zostań przyjacielem Ziemi”. Jest to już kolejny sukces tego koła w konkursie o randze krajowej. Niewielki Zahutyr i miejscowe dzieci z wdzięcznością go fantastycznej pracy Mirosława Kaźmierczaka, człowieka nietuzinkowego i prawdziwego społecznika – nauczyciela, ekolog, sportowca – który od dwudziestu pięciu lat uczy swoich podopiecznych szacunku i troski o przyrodę.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie opracować i wydać lokalną gazetkę ekologiczną, prezentującą najważniejsze problemy z dziedziny ochrony środowiska i przyrody oraz osiągnięcia w tym zakresie rodzimego miasta, gminy lub powiatu. Jury oceniało nie tylko zawartość merytoryczną czasopiśma, ale również szatę graficzną, jakość wykonania i oryginalność.

Na konkurs wpłynęło 405 prac z całej Polski, a do oceny ostatecznej zakwalifikowano dwieście prac. Spośród nich jury wybrało trzy najlepsze, przyznając palmę pierwszeństwa zespołowi z Zahutynia, który przygotował szesnastostronicowe kolorowe wy-



ARCHIWUM DOMOWE

dawnictwo pt. „Jesteśmy z jednej Ziemi”, zawierające kilkanaście tekstów (m.in. raport, wywiad, interwencję, reportaże, wyniki poszukiwań) i sześćdziesiąt zdjęć. Nagrodą dla zwycięzców były piękne albumy, plecaki i koszulki „Przyjaciela Ziemi”. Otrzymali je: Mirosław Kaźmierczak (syn opiekuna), Justyna Filipowicz, Kamila Zubeł, Anita i Natalia Molczan. – *Niestety, nie stać nas było na wyjazd do Warszawy, w związku z czym nagrody przysły pocztą – mówi z pewnym smutkiem pan Mirosław.*

Warto dodać, że koło z Zahutynia już po raz czwarty zostało laureatem tego konkursu, organizowanego przez Fundację Ośrodka Edukacji Ekologicznej z Warszawy. Ale rekord i tak należy do „Przymierza z przyrodą” (konkursu rangi wojewódzkiej), gdzie podopieczni pana Kaźmierczaka wygrywali... sześć razy z rzędu!

(z)

Pożyteczna i pouczająca

Już po raz 17. Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej zaprosił uczniów i harcerzy do wspólnych działań na rzecz lepszego poznania i ochrony środowiska w ramach ogólnopolskiej Akcji Ekologicznej „Florek”. Efekty półrocznej pracy młodszych przyrodników zaprezentowano podczas zlotu w ośrodku „Berdo” w Myczkowcach.



ELŻBIETA GALAZKA (2)

Do udziału w akcji zgłosiło się dziewiętnaście drużyn harcerskich i gromad zucho- wych. Realizowane zadania – jak zawsze ciekawe i kształtujące – wymagały aktywności oraz współpracy z lokalnym środowiskiem. Jednym z ważnych tematów tegorocznej akcji był m.in. problem wypalania traw. Zuchy miały przygotować i przedstawić teatrzyk pt. „Nie wypalajcie traw, my tutaj żyjemy”, a harcerze akcję informacyjną przy współpracy ośrodków doradztwa rolniczego, straży pożarnej, sołtysów. Stworzone przy okazji filmy, fotoreportaże, zestawy plakatów i rysunków można było obejrzeć podczas zlotu wieńczącego akcję.

Zlot odbył się w dniach 19-21 maja w pięknie położonym ośrodku harcerskim „Berdo”. Uczestnicy akcji zostali uhonorowani wyróżnieniami i nagrodami. Zgodnie ze zwyczajem ks. Wiesław Siwiec, kapelan hufca, odprawił mszę świętą polową, podczas której dziękowano Stwórcy za dar życia i piękno przyrody.

Zwycięzcy tegorocznej „Florke”:

Kategoria drużyn harcerskich:

I m. – 42 DH z Prusieka oraz Szkolne Koło Ekologiczne z Chorzelowa; II m. – 15 DH z Jaćmierza i 11 DH ze Zręcina; III m. – 26 DH z Odrzechowej

Kategoria gromad zucho- wych:

Najlepsze lokaty zdobyły kolejno gromady z Zawady, Dębicy, Jedlicza, Długiego, Beska, Jaślisk, Prusieka, Kurzeszyna.

(z)

Pwd. Anna Stawarz, odpowiedzialna za akcję:

Akcja ma charakter nie tylko edukacyjny, ale również praktyczny. Niektóre zadania mają na celu przywrócenie naturalnego piękna zniszczonych przez człowieka lasów, łąk, rzek i jezior. W tym roku np. młodzieży udało się uporządkować fragmenty brzegów nad zbiornikami wodnymi w swoich miejscowościach. To, co zostało zrobione w różnych stronach Polski w ramach „Florke” przynosi wzrost świadomości ekologicznej, wymierne korzyści dla środowiska, a także radość i satysfakcję dla uczestników akcji. Mam nadzieję, że będą oni wytrwale pełnić służbę na rzecz przyrody. Sam Ojciec Święty przypomniał w 1999 roku w Zamościu, iż istnieje niebezpieczeństwo, że „to, co tak cieszy oczy i raduje ducha, może ulec zniszczeniu”.



Znają swoje miasto

Na starcie III Międzyszkolnego Turnieju Wiedzy o Sanoku zorganizowanego w SP2 stanęło 20 uczniów klas drugich i trzecich reprezentujących gospodarzy oraz SP1 i SP6. Uczestnicy, którzy poza bogatą wiedzą o swoim mieście musieli wykazać się także umiejętnością rozwiązywania łamigłówek matematycznych, zmagali się z zadaniami w trzech kategoriach: *Sanok w legendzie*, *Ekologia*, *Znam swoje miasto i jego herb*. W kategorii klas drugich zwyciężyła drużyna SP1 przed SP2, w kategorii klas trzecich: SP6, przed SP2 i SP1. Wszyscy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, a zwycięzcy – puchary. Turniej koordynowały nauczycielki kształcenia zintegrowanego w SP2 – Anna Zółkiewicz i Mariola Brygidyn.

oprac. /j/

Potteromania 2006

W Gimnazjum nr 3 odbyła się druga edycja konkursu dla miłośników Harrego Pottera. Tym razem zawodnicy zmagali się z zestawem 60 pytań dotyczących książki *Harry Potter i komnata tajemnic* J. Rowling. I ponownie udowodnili, iż znają przynajmniej trochę czarodzieja w najdrobniejszych szczegółach. Spośród 21 uczestników grono profesorskie Hogwartu, czyli prowadzące konkurs uczennice klas drugich, wyłoniło ścisłą czołówkę potteromaników, którzy otrzymali dyplomy i nagrody. Pierwsze miejsce (ex aequo) zajęli Monika Kubit (SP1) i Piotr Konopka (SP3), 2. Maciej Borczyk (SP1), 3. (ex aequo) Michał Mądry (SP4) i Michał Sobolewski (SP2), 4. Jakub Folcik (SP1). Organizatorki – Zdzisława Janowska i Bożena Pelczar – już zapraszają na kolejne zmagania z III częścią opowieści o Harrym Potterze za rok.

oprac. /j/

Szkoła zarejestrowana i działająca nieprzerwanie od 1995 roku

Szkoła "8 PLUS" zaprasza na:

- JĘZYK ANGIELSKI
- JĘZYK NIEMIECKI

dla dzieci i młodzieży szkolnej w roku szkolnym 2006/2007

- ulica Jana Pawła II (tylko j. angielski)
- ulica Stróżowska (angielski, niemiecki)

dwie dogodne lokalizacje!

- > różne poziomy, niewielkie grupy, kompetentni nauczyciele
- > wielokrotnie potwierdzona skuteczność przygotowania do egzaminów FCE oraz CAE
- > oryginalne podręczniki oraz inne pomoce w cenie kursu
- > płatności w ratach, zniżki rodzinne, bezpłatne testy

SZCZEGÓŁY i ZAPISY:
- w dni robocze w godzinach 8-10 i 19-21, tel.: 13-46-37-225
- oraz pocztą elektroniczną: 8plus@ks.onet.pl

Trzydziestu uczniów szkół gimnazjalnych z powiatu sanockiego, brzozowskiego, leskiego i bieszczadzkiego wzięło udział w drugim Międzyszkolnym Festiwalu Piosenki Niemieckojęzycznej.

Śpiewająco po niemiecku

Młodzież prezentowała nie tylko utwory znanych zespołów niemieckojęzycznych, ale również poezję śpiewaną i piosenki ludowe w nowych aranżacjach. Występy solistów oraz grup wokalo-ruchowych oceniało profesjonalne jury (Jolanta Czurczak – germanistka, Wiesława Skorek – choreograf i opiekun Formacji Tanecznej *Flamenco* oraz Monika Śliwka – nauczyciel muzyki PSM I i II stopnia), a kryteriami oceny była poprawność językowa wykonanych utworów, opracowanie muzyczne i dobór repertuaru, wyraz artystyczny i oryginalność.

Ostatecznie wspaniałe nagrody książkowe i zestawy upominków powędrowały do następujących szkół:

W kategorii solistów:

I m. Justyna Struś z Gimnazjum w Grabownicy

II m. Justyna Filipowicz z SP w Zahutyniu

III m. Anna Bobrecka z ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych

W kategorii grup wokalo-ruchowych:

I m. „Die Sternchen” (Aleksandra Osenkowska Adrianna Kopczyk, Małgorzata Filipowicz) – Gimnazjum nr 4 w Sanoku

II m. „Paris Motel” (Monika Arczewska, Anna Stereńczak, Justyna Kabala, Justyna Seroczyńska, Kamila Skowrońska) – Publiczne Gimnazjum w Lesku,

III m. „Wolken” (Anna Matuszewska, Elżbieta Kwartnik)

Gimnazjum w Przysietnicy



Zdobywczyni pierwszego miejsca z G4.

Konkurs został zorganizowany przez nauczycieli języka niemieckiego – członków sanockiego koła Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego. Patronowali mu burmistrz miasta i Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

– *Gratulujemy opiekunom i nauczycielom wszystkich uczestników. To ogromny powód do satysfakcji i dumy, że uczniowie z powodzeniem prezentują swoje umiejętności, rozwijają pasję. Powód tym bardziej uzasadniony, że praca z nimi wymaga wysiłku, czasu i cierpliwości. Życzymy wszystkim sukcesów i czerpania radości z nauki języka niemieckiego – mówią Marzena Kopija-Rapała, Grażyna Wiselka i Barbara Bodziak – organizatorki.* (z)

Stopy to podstawa

WSP4 po raz trzeci zorganizowano badania diagnozujące stan stóp – tym razem dla klas drugich.

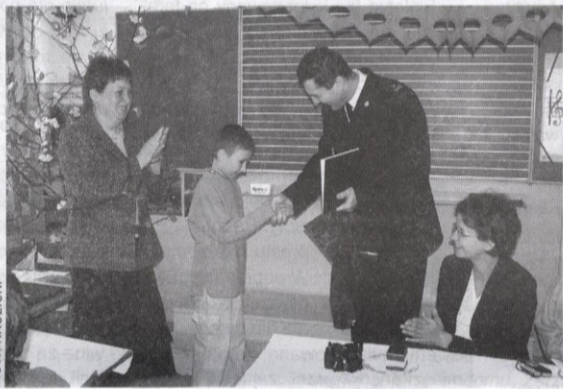
Zdiagnozowano prawie setkę dzieci, wśród których była też grupa przedszkolaków. Badania przeprowadziła łódzka firma MDH, dystrybutor obuwia produkowanego w systemie MEMO, który został opracowany ze względu na dziecięce wady stóp. Ideą systemu jest ich wczesne wykrywanie, zapobieganie i leczenie, mogą bowiem doprowadzić do wad postawy i kręgosłupa. Niska świadomość dotycząca profilaktyki i leczenia wad postawy, mała dostępność odpowiedniego obuwia oraz siedzący tryb życia, przyczyniają się do pogłębiania dysfunkcji stóp. Obecni na badaniach rodzice otrzymali informacje dotyczące stanu stóp dzieci oraz cenne wskazówki na temat działań profilaktycznych i korekcyjnych.

– *Efektom badań z pewnością będzie podniesienie świadomości, co wpłynie na kontrolowany rozwój stóp i ich stabilizację w wieku wzrastającym dzieci. Kolejne badania planujemy na wrzesień – powiedziała koordynator szkolnego Zespołu Promocji Zdrowia i instruktor gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej Aleksandra Czech, która nawiązała współpracę z firmą MDH.* (b)

Aparat dla Szymona

Jednym z laureatów konkursu organizowanego dla dzieci przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie pod hasłem „Czujka dymu – skuteczny strażnik twojego domu” został Szymon Przystas, uczeń klasy pierwszej Szkoły Podstawowej nr 4 (uczestnicy mieli odpowiedzieć na pytania, np. czego nie wolno robić podczas pożaru spowodowanego przez urządzenie elektryczne). Szymon otrzymał od komendanta głównego PSP list gratulacyjny oraz nagrodę w postaci aparatu fotograficznego, który wręczył mu komendant powiatowy PSP mł. bryg. Krzysztof Dżugan (moment uwieczniony na zdjęciu; najwyraźniej zawstydzonemu laureatowi towarzyszy wychowawczyni klasy Mariola Kuczer-Burnatowska).

(z)



PIOTR KRÓLIŃSKI

Rekordową liczbę 194 prac nadesłali uczestnicy 5. edycji konkursu plastycznego *Kolorowy Sanok*, zorganizowanego przez sanocki oddział TPD przy współpracy z Zespołem Szkół Medycznych. Tam też w ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród laureatom, połączone z otwarciem pokonkursowej wystawy.

Wszystkie barwy Sanoka

Prace oceniano w siedmiu kategoriach wiekowych (przedszkola i klasy „0”, szkoły podstawowe – klasy I-III oraz IV-VI, gimnazja, szkoły licealne i średnie, szkoły specjalne, WTZ). Ogromna liczba prac oraz różnorodność zastosowanych technik (malowanie, wyklejanki, kolaże, wycinanki, grafiki, gazetki, fotoreportaże, mozaiki ceramiczne, fotografie) stanowiła nietłumy do zgryzienia orzech dla jurorów, którym przewodniczył Jerzy Wojtowicz. Gratulując wszystkim uczestnikom konkursu, wysoko ocenił on poziom artystyczny nagrodzonych prac, podkreślając pomysłowość ich autorów, którzy nie stronili nawet od tak ekologicznych materiałów jak ...makaron.

oprac. /jot/

Pierwsze miejsca zajęli: Adrian Bartnikowski, Jakub Musiał, Karolina Jagniszczak, Elwira Fabian, Kinga Chmura, Weronika Wrońska, Iga Krysa, Ewa Stach, Sylwia Janiak, Daniel Krajewski; drugie – Paulina Skalska, Oliwia Dziwisz, Adam Lewicki, Mateusz Mazur, Karolina Bolanowska, Diana Mermer, Monika Penar, Agnieszka Jakubowicz, Piotr Szczęsny, Tomasz Ślęzyk, Dorota Krajewska; trzecie – Nicola Dusznik, Martyna Konik, Karolina Polańska, Anna Jajko, Sylwia Januszczak, Joanna Rachwalska, Mateusz Dziwisz, Joanna Szarek, Anna Hydzik. Przyznano także 31 wyróżnień indywidualnych i 3 zbiorowe oraz nagrodę specjalną przewodniczącego komisji, którą otrzymał Wiktor Orłof.



ARCHIWUM ZSMED

W imieniu zarządu TPD nagrody wręczały Irena Penar i Halina Polojko.

To nasz papież!

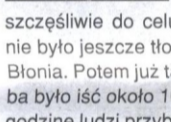
Zakończyła się pierwsza zagraniczna pielgrzymka Benedykta XVI po Polsce. Ojciec Święty nie ukrywał, iż nieprzypadkowo wybrał na jej cel nasz kraj, chcąc podążać śladami swego wielkiego poprzednika Jana Pawła II. Wśród setek tysięcy wiernych, którzy z najdalszych zakątków kraju wyruszyli do sześciu odwiedzanych przezeń miast, nie brakło sanoczan. Zdecydowana większość z nich spotkała się z Ojcem Świętym podczas mszy na krakowskich Błoniach, gdzie – jak szacują organizatorzy – przybyło około miliona pielgrzymów. Zapytaliśmy kilkoro z nich o wrażenia i emocje, jakie towarzyszyły temu spotkaniu.



Mocna ekipa młodych sanoczan z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz parafii Przemienienia Pańskiego.



Łucja Cyganik: – Pojechałam z koleżanką, z parafii Chrystusa Króla. O 23.00 w sobotę wyruszyliśmy w trzy autokary do Krakowa. Było dużo starszych osób, ale i dużo młodzieży. Noc przespał się i nad ranem dotarliśmy szczęśliwie do celu. Ze względu na wczesną porę, nie było jeszcze tłoku i dojechaliśmy prawie na same Błonia. Potem już tak blisko nie puszczali, a i tak trzeba było iść około 10 kilometrów pieszo. Z godziny na godzinę ludzi przybywało – w końcu narodu było tyle, że aż strach. I Polacy, i Słowacy, i Ukraińcy – wszystkie narodowości. Ale panował porządek, wszystko było bardzo dobrze zorganizowane. Obsługa życzliwa, pomagała każdemu, rozdawała wodę. Nieść butelkę przez tyle kilometrów niełatwo, ale potem ta woda bardzo smakowała. Była pyszna – źródłana. Widziałam, że całe miasto pięknie ustrójone – i na drogach, i w oknach – wszędzie był papież. To zasługa Jana Pawła II, który tak porwał wszystkich do wiary. Czuję, jakby stał obok Benedykta XVI. Miałam szczęście, bo razem z dwoma koleżankami wpuścili nas do drugiego sektora – stałam dosłownie metr od Ojca Świętego! Widziałam go dokładnie. Wydawał się trochę przerażony tą masą ludzi. I zmęczony też chyba był. Widać było, że bardzo mocno to spotkanie przeżywał. Ludzie też – niektórzy nawet płakali. Ale Benedykt XVI to zupełnie inna osobowość niż Jan Paweł II. Z początku czułam żal, że on Niemiec, że wywodzi się z narodu, który tyle ludzi wyniszczył, wymordował. A potem pomyślałam, co on temu winien... Pojechałam na tę pielgrzymkę w intencji odkupienia win tych, co mordowali bezbronnych ludzi. I nie żałuję, bo spotkanie z papieżem było ogromnym przeżyciem. Żadnej pielgrzymki nigdy tak mocno nie odczułam jak właśnie tej.



Ks. Marcin Koperski, kapłan z parafii NSPJ na Posadzie: – Był to dla nas szczególny czas. Pozostał mi w pamięci piękna modlitwa, będąca świadectwem wiary setek tysięcy młodych ludzi, wyrażających w ten sposób swoją miłość do Chrystusa. Wielką pomocą – od strony zewnętrznej – był piękny śpiew animowany przez krakowską diakonię muzyczną. Ale nie to, co zewnętrzne było najważniejsze na tym spotkaniu. W czasie słowa skierowanego do młodych, Ojciec Święty pokazał, co znaczy budować na skale. Zwróciliśmy uwagę na ten fragment wypowiedzi, w którym wskazał na przeciwności, ukazując naszą nieustanną walkę z nimi: „(...) Chrystus nie obiecuje, że na budowany dom nie spadnie ulewny deszcz, nie obiecuje, że wzburzona fala ominie to, co nam najdroższe, nie obiecuje, że gwałtowne wichry oszczędzą to, co budowaliśmy nieraz kosztem wielkich wyrzeczeń. Chrystus rozumie nie tylko tęsknotę człowieka za trwałym domem, ale jest

Dokończenie na str. 7

Dokończenie ze str. 1.
– To dezinformacja i manipulowanie faktami, aby przedstawić w korzystnym świetle swoją osobę. Tymczasem źródło problemu tkwi gdzie indziej – twierdzi przewodnicząca.

Do gigantycznego zadłużenia doprowadziła – jej zdaniem – podpisanie przez wójta umowa z SPGK, niezgodna z uchwałą rady gminy. – Przyjęty 30 grudnia 2000 roku dokument ustala normatywną minimalną ilość odpadów komunalnych „produkowanych” przez jedną osobę na 0,8 m³. Tymczasem w podpisanej 1 kwietnia umowie z SPGK podano zupełnie inny wskaźnik 0,26 m³. Mieszkańcy płacili wówczas po 1,5 zł miesięcznie za wywóz odpadów i rzeczywiście nikt się nie zastanawiał, co i ile wyrzuci. Ilość odbieranych przez SPGK śmieci była większa niż przewidywała norma, za co trzeba było ekstra płacić, więc dług wobec firmy systematycznie się powiększał – wyjaśnia, podkreślając, że zawińił przede wszystkim wójt, który podpisał złą umowę z SPGK, a potem nic nie zrobił, aby zahamować niekorzystne tendencje.

– Pytaliśmy pana Szmyda, jak to się stało, że w umowie z SPGK znalazł się wskaźnik 0,26 m³ zamiast 0,8 m³. Tymczasem było śmiecznie. Sugerował, że w uchwale doszło do... pomyłki. Miało być 0,3 a wyszło 0,8 – dodaje Halina Romerowicz. Trudno w to uwierzyć tym bardziej, że w kolejnej uchwale rady z 5 września 2002 r. znów pojawia się wskaźnik 0,8 m³.

W dalszej części wywiadu dostaje się radnym: „Nie byłoby całej sprawy, gdyby rada gminy przyjęła uchwałę o segregacji odpadów komunalnych. Przecież wiele polskich gmin (ponad 90 proc.) na tej podstawie prawnej dopłacało i wciąż dopłaca do śmieciowych rachunków swoich obywateli. Dlaczego radni gminy Sanok nie podjęli na czas stosownej uchwały w tej sprawie?”

– A to już ewidentna nieprawda – irytuje się Marta Myćka. Przewodnicząca twierdzi, że wójt nigdy nie przedstawił radzie projektu takiej uchwały, ani w poprzedniej, ani w tej kadencji, co udowodniła mu Janina Bodziak, sołtys z Hłomczy. – Kiedy podczas ostatniej sesji domagaliśmy się od pana wójta wyjaśnień, stwierdził, że propozycja uchwały była omawiana na... posiedzeniu zarządu.

Na przykład – A. Zinowiew, który liczy, że degradacja skażyła całe rosyjskie społeczeństwo, ale w szczególności władzę (władzę putinowską nazywa on „maruderami władzy”), że Rosjanie wymierają w katastrofalnym tempie, że Rosjanie jako naród się nie uformowali i że Rosjanie przedstawiają się jako post-socjalistyczna masa.

Pułkownik KGB i KAT-yn (II)

Od siebie chcę dodać – Komparia (Komunistyczna Partia ZSRR) właśnie dążyła do stworzenia takiej masy bez rodowodu, bez pochodzenia, pod jedną ogólną nazwą „Naród Sowiecki”. Chciałbym to celne sformułowanie Zinowiewa przenieść na prokuraturę Rosji – „maruderzy prokuratury rosyjskiej”, którzy odrzucili postanowienie Jabłokowa z 13.07.1994. Nie udało im się jednak, nawet kiedy chcieli, aby zatuszować wyniki tej ekspertyzy. To jest jak kość, która utkwiła w ich gardle na zawsze. Dalej w tej ekspertyzie czytamy:

Pkt. 7 – „żaden z polskich jeńców wojennych ... nie dokonał żadnego przestępstwa Podlegają pełnej rehabilitacji, jako niewinne ofiary stalinowskich represji, ze sprawiedliwym odszkodowaniem moralnym i materialnym...”

Prokuratura Rosji nie śpieszy się z tą rehabilitacją, co mogłoby oznaczać, że bezprawne postępowania z czasów Stalina przedłużają się i trwają, bo 22 tysiącom zamordowanych nadal zarzuca się z art. 58 pkt. 13 KK Rosji 1926 – „przestępstwo kontrrewolucji”, które nawet z punktu widzenia rosyjskich prawników w ogóle nie dotyczyło tych Polaków, ponieważ byli oni obcokrajowcami, jeńcami wojennymi i ten artykuł dotyczył jedynie okresu wojny domowej, który trwał tylko do roku 1922. Z tego widać, że sama prokuratura rosyjska poważnie łamie prawo.

Według mojego poglądu, dotychczasowe liczby zamordowanych Polaków również nie odpowiadają prawdzie, bo zostały poważnie zaniżone. Na przykład – członkowie rodzin rozstrzelanych w ilości ok. 100.000 osób, zostali deportowani. Sam Beria przyznał, że 11.000 z nich zmarło w trakcie tej deportacji, bo stworzone zostały specjalnie zabójcze warunki, kiedy życie ginie. Decyzja z 5 marca 1940 o rozstrzelaniu i deportacji była podjęta z jednym przestępczym zamysłem. Z tego wynika, że do ponad 22.000 zamordowanych w trybie katyńskim trzeba dodać owe 11.000 i daje to liczbę ponad 33.000 zgładzonych. Ale to nie wszystko! Do tego trzeba dodać liczbę tych,

Marta Myćka zastanawia się, dlaczego właściwie Mariusz Szmyd „ruszył” w gazetce tak drażliwy problem, jak śmieci. Najwyższa Izba Kontroli i prokuratura zajęły przecież jednoznaczne stanowisko w tej kwestii, formułując zarzuty pod adresem wójta,

rzyszenie Ziemi Sanockiej, ale nikt o takim nie słyszał – twierdzi Halina Romerowicz) i autorem tekstów, gdyż nie ma żadnych nazwisk. Nie wiadomo też, kto sfinansował jego wydanie. Gospodarz gminy twierdzi, że z budżetu nie poszła na ten cel ani złotówka. (jz)

Śmieciowy ferment



Wójt niepotrzebnie wywołał temat śmieci – uważa M. Myćka (po prawej) i H. Romerowicz.

które znalazły się w akcie oskarżenia. Teraz zajmie się nimi sąd i należy poczekać na jego werdykt w tej sprawie. – Przerzucanie odpowiedzialności na mieszkańców i na radnych powoduje tylko niepotrzebny ferment w środowisku – konkluduje.

Buletyn był kolportowany na terenie całej gminy. Pojawił się w wiejskich sklepach i podobno w szkołach, gdzie rozdawali go nauczyciele, a nawet ksiądz. Nie wiadomo, kto jest wydawcą (– Wójt oświadczył na sesji, że Stowa-

Przypadek gminy Sanok potwierdza spostrzeżenie, że „biuletynowa propaganda” władz samorządowych wywołuje negatywne reakcje środowiska. W tym przypadku mocno niepokoi co innego – sygnały o udziale szkół w kolportowaniu pisemka. Takie rzeczy absolutnie nie powinny mieć miejsca i apelujemy do Kuratorium Oświaty o zbadanie sprawy. Jeśli ktokolwiek naruszył zasadę apolityczności szkół, powinien ponieść surowe konsekwencje.

Jolanta Ziobro



Janina Bodziak:

Nie boję się publicznie powiedzieć, że wójt kłamie w żywe oczy. Radni nie mogli przyjąć uchwały o segregacji, bo jej po prostu nie było. Zresztą, sam to przyznał, na ostatniej sesji. W poprzedniej kadencji, jako przewodnicząca komisji gospodarczej, próbowałam zająć się tematem segregacji odpadów, ale nie było zainteresowania ze strony wójta i zarządu.

Jestem zbulwersowana, że przetrza się winę za zadłużenie gminy na radnych i mieszkańców, przeliczając, ile urząd dopłacił do każdej osoby. Nie życzę sobie takich stwierdzeń. Jako mieszkanka wywiązywałam się ze wszystkich swoich zobowiązań i nie zalegałam ani złotówki.

menty archiwalne, gdzie zamiast na przykład w rubryce „pochodzenie” aresztowanego Białorusina pisano – fałszowano, że to Polak – po to, aby plan na Polakach wykonać, kiedy Polaków w tym mieście już zabrakło. Plany ludobójstwa były nawet w ten sposób przekraczane. W pewnym czasie Beria nawet powiedział, że „już niedługo w państwie nie będzie kogo rozstrzeliwać”. Chyba z tego powodu Stalin utajnił wyniki spisu ludności w ZSRR w końcu lat 30.

A ile Polaków zginęło w tych „marszach śmierci” i zabitych w więzieniach przy ewakuacji przed Niemcami latem roku 1941?

Z tych powodów myślę, że wyniki polskich historyków o tym, że ponad 1 milion polskich obywateli było represjonowanych, są bliższe prawdy.

Oprócz tego – przy porównaniu decyzji Stalina z 5 marca 1940 o rozstrzelaniu 25.700 polskich obywateli z notatką szefa KGB Szelepina z 09.03.1959 o rozstrzelaniu 21.857 Polaków – okazuje się, że jest różnica 3.843 osób. Moim zdaniem – są to późniejsze manipulacje NKWD-KGB. W rzeczywistości zabito właśnie 25.700 osób, bo w tamtym czasie niemożliwym było niewykonanie decyzji Stalina. Dopuszczalne mogło być jedynie przekroczenie „planu” zabójstw. Tak więc do wcześniej wykazanych 33.000 zamordowanych trzeba tak naprawdę dodać jeszcze 3.843 osoby. Potwierdzone jest to dokumentami i innymi dowodami. Takich mocnych dowodów nie było nawet przeciwko Hitlerowi w Norymberdze.

Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, że w Norymberdze ZSRR obciążył winą za Katyń Niemców nazywając tę zbrodnię właśnie ludobójstwem (art. 6 ustawa MTW – 08.08.1945).

Zdrowo myślący ludzie – po przeczytaniu rozkazu Stalina – rozumieją, że Polacy zostali zamordowani tylko z powodu narodowego pochodzenia, bo 7 razy w tym marcowym dokumencie wymienia się narodowość polską. W tym dokumencie jako wyroku śmierci czytamy:

„...według narodowości powyżej 97% to Polacy”.

Właśnie to jest dowód na ludobójstwo. Historycy wymieniają różne motywy decyzji zbrodniczych Stalina. Ale chciałbym dodać jeszcze jeden motyw. Był to wielki strach Stalina przed Polakami i Polską jako państwem, bo ten strach pozostał mu z roku 1920, kiedy Piłsudski gnał bolszewików w wyniku ich wcześniejszej agresji. Właśnie w okolicznościach tej skrytej zbrodni widać ten jego zwierzęcy strach oraz strach przed wierzącym w Boga narodem.

Dokończenie na str. 7

Gmina Sanok jako pierwsza w powiecie sanockim dołączyła do grona 17 samorządów z terenu byłego województwa krośnieńskiego współrealizujących unijny projekt „Pomocy Żywnościowej dla Najuboższych Mieszkańców Wspólnoty Europejskiej PEAD 2006”.

Tony żywności do wzięcia

Istotą programu jest nieodpłatne przekazywanie żywności ludziom żyjącym na granicy tzw. minimum socjalnego. Program PEAD, który funkcjonuje w Polsce od 2004 roku, a w Unii Europejskiej od 1987 roku, skierowany jest do organizacji pozarządowych działających na polu pomocy społecznej. Udzielana pomoc ma niebagatelny zakres – każda osoba objęta programem może otrzymać do 22 kilogramów żywności miesięcznie. Limit ten obejmuje m.in. do 15 litrów mleka, po kilogramie cukru, makaronu, ryżu, sera żółtego i topionego oraz 2 kilogramy mąki. Na poziomie ogólnopolskim akcję koordynuje „Federacja Banków Żywności”, a w skali lokalnej (teren byłego województwa krośnieńskiego) jasielskie stowarzyszenie „Podkarpacki Dom Chleba”. Do końca roku Bank planuje wydać 0,5 mln złotych na dostarczaną żywność. I to właśnie z tą instytucją ściśłą współpracę nawiązała ostatnio gmina Sanok.

Przy udziale Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej już niebawem rozdysponowane zostanie 15 ton żywności, która niedawno dotarła do gminy. Zgodnie z regulami projektu jego bezpośredni beneficjenci zostaną wytypowani według kryteriów ustalonych indywidualnie przez pomoc społeczną. Odbiór żywności każdorazowo kwitowany będzie na specjalnych formularzach i wraz z pozostałą częścią dokumentacji musi być przechowywany przez okres 5 lat. Wszystkie produkty dystrybuowane w ramach Programu są wyraźnie oznaczone „POMOC UE” oraz Program „Dostarczanie żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej 2005”. Znajduje się na nich też wyraźna informacja „Artykuł nie jest przeznaczony do sprzedaży”. Czas dystrybucji żywności jest ograniczony jedynie terminami przydatności do spożycia, dlatego Banki Żywności dokładają wszelkich starań, aby dystrybucja była racjonalna. Głównym założeniem przy realizacji Programu jest udzielanie systematycznej (comiesięcznej) pomocy osobom najuboższym, a nie jednorazowe wsparcie dużej grupy osób.

Współpraca pomiędzy „Podkarpackim Domem Chleba” a Gminą Sanok zapowiada się bardzo obiecująco, co potwierdza Jacek Sokółowski, prezes Stowarzyszenia – „Jestem bardzo zadowolony z nawiązanej współpracy. Wójt Szymold bardzo mocno zaangażował się w prowadzoną akcję, która nie znalazła poparcia w pozostałych regionach powiatu sanockiego.

Oprócz dystrybucji produktów żywnościowych zaplanowano także inne działania. Mowa tu o akcji dożywiania dzieci z najuboższych rodzin, która najprawdopodobniej ruszy już od września bieżącego roku. Organizacje pozarządowe zainteresowane udziałem w tym programie proszone są o kontakt telefoniczny z gminą Sanok (013) 465 65 80.

Na okrągło

Dokończenie ze str. 1.

Czesław Bartkowski, prezes SPGK: – Ja mam dziś jeden cel: uzmysłowić decydom, samorządowcom, co to jest ekologia. To, co się dzisiaj dzieje, przypomina partyzantkę: uchwały rodzą się na kolanie i skutkują tym, że po pół roku system się już nie sprawdza, a my narzekamy, że rosną dzikie wysypiska. Tylko, że to są nasze odpady i my sami musimy się z nimi uporać. Gdzie tkwi problem? W naszej świadomości. Takiej, że to truje, śmierdzi, że dlatego u nas, po co mamy się z tym męczyć – niech to robią inni. Co chwilę pojawiają się koncepcje nadzwyczajne albo hasła, że ktoś gdzieś próbuje usytuować spalarnię śmieci, która zatruje nam życie. To świadczy o tym, że społeczeństwo nic o tym nie wie. Bo spalarnia to jest około 300 ton śmieci na dobę i ogromna ilość ciepła, które trzeba jakoś zagospodarować. To bardzo kosztowna inwestycja, opłacalna tylko w dużych aglomeracjach. Nie zamierzamy jej budować ani w Sa-

noku, ani w Zagórz, ani nawet w Rzeszowie. My chcemy wprowadzić system najprostsz i najtańsz y z możliwych – system segregacji odpadów u źródła. Tylko wtedy mamy szansę ograniczyć ilość odpadów trafiających na wysypisko. Po wizycie w Szwecji wiemy, że nie chcemy na terenie powiatu budować żadnej sortowni. My chcemy, aby robiono to w domach i aby punkty, gdzie można złożyć te odpady, były w całym mieście dostępne za darmo. Część odpadów i tak będzie trafiać na wysypisko, ale przy segregacji możemy zmniejszyć ich ilość nawet o połowę. Wiem, że to praca na lata, ale skoro poradziłem sobie z tym Norwegowie i Szwedzi, dlaczego ty sobie mamy nie poradzić? Gdzie będziemy wywozić odpady? Nie wiem. Na razie wozimy je do Średniego Wielkiego – i z miasta, i z gminy Sanok. Jak należy roz-



AUTORKA

mieć wypowiedzi pana burmistrza Blecharczyka odnośnie rozbudowy tego składowiska? Myślę, że panu burmistrzowi chodziło o to, że w perspektywie 4-5 lat to, co jest, należy przykryć, zabezpieczyć i myśleć o następnej komorze do składowania odpadów. Wywozimy ich rocznie około 12,5 tysiąca ton z samego miasta i gminy Sanok. A do tego dochodzi przecież miasto i gmina Zagórz oraz miasto i gmina Lesko. Wiem, że rozmowy trwają również z gminą Komańcza. Dlatego to składowisko trzeba zmodernizować, podobnie jak drogę dojazdową – jest w fatalnym stanie. Czy są szanse na likwidację przesyponi śmieci na terenie SPGK? Mocno pracujemy nad tym, aby jej działalność przynajmniej ograniczyć. Ale to wymaga zmiany systemu gromadzenia odpadów w budynkach wielorodzinnych. Należałoby przejść z pojemników KP7 na pojemniki o pojemności 1.100 litrów. Wtedy możemy zastosować transport, który do załadunku jedzie od razu na wysypisko. Gdybyśmy chcieli wozić to pojemnikami dużymi, to koszt transportu podróżyby kilkakrotnie. Nie umiem powiedzieć, kiedy zlikwidowana zostanie przesyponia w SPGK. To trudne pytanie, bo przejście na mniejsze pojemniki wymaga negocjacji z zarządcami budynków i mieszkańcami.

Joanna Kozimor

Prześladowany?

Piotr M. sprawia wrażenie dość zaradnego życiowo człowieka, który nie pozwoli sobie w kaszę dmuchać. Choć z wyglądu nie przypomina typowego biznesmena, prowadzi własną firmę na Dąbrówce. Stan jego życiowego dorobku uzupełnia żona i kilkuletni syn. W redakcji „TS” pojawił się jednak nie po to, aby chwalić się swymi osiągnięciami. Przyszedł, by opowiedzieć o problemie, jaki ma z policją, a właściwie z jednym z jej przedstawicieli, przez którego czuje się szykanowany.

Przed trzema tygodniami pokłócił się z żoną. Twierdzi, że zdarza mu się to rzadko, ale tym razem awantura miała dość poważne konsekwencje. – Nie byłem pijany, nie uderzyłem jej, tylko w złości rozbiłem telefon i powiedziałem, żeby się wyprowadziła. Pojechała do teścia, po czym wróciła z policją, żeby zabrać swoje rzeczy. Zapytałem, czy mają nakaz wejścia do mojego mieszkania. Nie mieli. Zadzwońnię na komendę, gdzie dowiedziałem się, że skoro żona jest zameldowana w mieszkaniu, to na jej żądanie mogą wejść bez nakazu. Dalem sobie spokój. Ale w trakcie tego wszystkiego żona rozplakała się i jakoś się pogodziliśmy. Wtedy zażądałem, żeby policjanci wyszli. Próbowali mnie jeszcze pouczać, ale zwyczajnie wyprosiłem ich. Skoro się dogadałem z żoną, nie byli już do niczego potrzebni. Po paru dniach jednego z nich

spotkałem na ulicy – był po cywilnemu. Rzucił przez żęby, że jeszcze mnie dopadnie. Minęło znowu kilka dni. Jechałem samochodem – łatwo go rozpoznać, bo cały jest oklejony firmowymi napisami. Na Beksieńskiego zauważyłem stojący radiowóz. Kiedy go minąłem, włączył koguta i za mną. Zatrzymałem się. Wysiadł policjant – oczywiście ten sam, który był na interwencji u mnie w domu. Zarzucił mi, że prowadziłem, rozmawiając przez komórkę. Tłumaczyłem, że nie mogłem rozmawiać, bo nie mam sprawnego telefonu. Na dowód pokazałem schowaną w portfelu kartę SIM. Drugi z policjantów stwierdził wówczas, że widocznie drapałem się po uchu. Wtedy sprawdzili mnie dokładnie – od dokumentów po trzeźwość. To nie była normalna kontrola, tylko czesanie. Nic nie znaleźli. Wszystko miałem w porządku. Poczułem się

szykanowany. Zażądałem numeru służbowego od tego policjanta. Podał jakiś ciąg liczb, którego nikt by nie zapamiętał. Pojechałem więc na komendę, żeby zapytać o jego nazwisko i o to, co w tej sytuacji mogę zrobić. „Wziąć adwokata” – mówi jeden. Pytam, do kogo mam napisać skargę. „Do prezydenta” – dopowiada drugi. Zażądałem podania nazwiska komendanta wojewódzkiego. Chwilę trwało, zanim mi podali. Napisałem skargę. Poszedłem też do komendanta Madeja. Rozmawiałem z mną grzecznie, nie powiem. Obiecał porozmawiać z policjantem i wyjaśnić sprawę. Dla mnie opowiadanie o tym wszystkim i wywlekanie prywatnych spraw nie jest przyjemne. Nie ma się czym chwalić. Postanowiłem jednak, że nie popuszczę. Nie może być tak, żeby policjant nagabywał ludzi bez powodu, żeby jeździł za kimś z kogutem jak za przestępcą i wykorzystywał mundur do prywatnych porachunków – uważa pan Piotr.

– Rozmawiałem z tym panem, pouczyłem go o dalszym toku postępowania. Jeśli wpłynę skarga, rozpatrzymy ją i na pewno otrzyma odpowiedź. Na razie powiadomiłem o sprawie naczelnika sekcji prewencji. Zostanie wszczęte postępowanie o wykroczenie, sprawdzimy bilingi rozmów tego pana w celu zweryfikowania opisanej sytuacji – wyjaśnia kom. Krzysztof Madej.

Joanna Kozimor

Dokończenie ze str. 6

w pełni świadomy wszystkiego, co może zburzyć trwale szczęście człowieka. Nie dziwicie się więc przeciwnościami, jakiegokolwiek są! Nie zrażacie się nimi! Budowa na skale to nie ucieczka przed żywiołami, które są wpisane w tajemnicę człowieka. Budować na skale znaczy liczyć na świadomość, że w trudnych chwilach można zaufać pewnej mocy (...). Myślę że były to słowa szczególnie ważne dla mnie i wielu młodych, którzy niejednokrotnie zniechęcając się, widząc piętrzące się w życiu trudności. To wezwanie Ojca Świętego do walki przekonało mnie, że nigdy nie możemy się poddawać, ale powstawać i próbować od nowa.



Janina Czajka:

– Bardzo ucieszyłam się z przyjazdu Ojca Świętego do Polski i mocno przeżyłam spotkanie z nim. Odebrałam to bardzo osobiście. Był serdeczny, uśmiechnięty, ciepły, wszystkich błogosławił. To nasz papież! – myślałam. Podziwiam, że mimo zaawansowanego wieku tak dobrze się trzymał. Spotkanie z nim było dla mnie ogromnym przeżyciem. Mimo wielu godzin podróży do Krakowa i z powrotem i kolejnych spędzonych na Błoniach, w ogóle nie czułam zmęczenia. Żadnego. Nic, tylko wielką radość. Po powrocie, jeszcze tego samego dnia, poszłam wieczorem na majówkę...



Marzena Baran,

animatorka Ruchu Światło-Życie. – Po spotkaniu z nami Ojciec Święty stał się kimś bardzo bliskim. Sama świadomość jego obecności na krakowskich Błoniach, jego słowa, wystarczyły, aby wzbudzić naszą spontaniczną radość. Znowu mówimy: NASZ papież. Taki kochający, uśmiechnięty, a jednocześnie wymagający, bo dał nam konkretne zadanie: całe swoje życie mamy budować na Skale, którą jest Chrystus. Tylko w ten sposób będziemy mocni, nic nas nie zniszczy, niczego nie przegramy.

Zebrały (K, Z)

Poczta „TS”

Związki zawodowe nauczycieli działające na terenie powiatu sanockiego wnoszą o unieważnienie uchwały Rady Powiatu Sanockiego z dn. 26.04.2006 w sprawie regulaminów płacowych dla pracowników placówek oświatowych dla których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe w Sanoku.

Zgodnie z art. 30 pkt 6 Ustawy Karta Nauczyciela w/w regulaminy wymagają uzgodnienia ze związkami zawodowymi. Żadnego takiego uzgodnienia nie uzyskano ani nie podpisano żadnego protokołu rozbieżności w tej sprawie. Na sesji Rady Powiatu przekazano radnym informację, że proces uzgodnienia został przeprowadzony, dowodem czego miała być lista obecności na spotkaniach przedstawicieli związków zawodowych i organu prowadzącego. Jeszcze raz oświadczamy, że żadnych uzgodnień nie udało się wypracować, jak również i to, że nie podpisano żadnego protokołu rozbieżności.

Nadmieniamy również, że do dnia dzisiejszego Starostwo Powiatowe nie dostarczyło związkom treści przyjętych na sesji regulaminów.

Mimo prób kierowanych do przedstawicieli organu prowadzącego, związki nie zostały zaproszone na posiedzenie Komisji Oświaty i nie mogły przedstawić radnym swojego stanowiska, co jest powtórzeniem procesu uzgadniania wzorowanego na roku poprzednim.

Uważamy zatem, że złamany został tryb uzgodnień zapisany w Ustawie Karta Nauczyciela. Jest to wspólne i zgodne stanowisko wszystkich związków.

Z poważaniem
Zbigniew Kubit, ZZPOiW Oświata,
Piotr Sieradzki
Prezes oddziału ZNP w Sanoku,
Tomasz Przystasz
przewodniczący KM POiW NSZZ
„Solidarność”

Dokończenie ze str. 6

Właśnie ten strach przed odrodzeniem wolnego ducha Polaków przeniósł się również na powód rozprawy z rodzinami jeńców. Chciał tym samym wyrwać z korzeniami ten duch inteligencji, pamięci narodu i jego duchowości.

Oto dlaczego było to ludobójstwo – powtarzam raz jeszcze!

Bo ludobójstwo było osnową idei światowej rewolucji, a Polska była pierwszym przykładem praktycznego zastosowania tej idei.

Gdzie byliby teraz przyjaciele Putina – Schroeder, Chirac i inni, gdyby wtedy te plany Stalina się udały?

Domagając się prawdy być może Polska kolejny raz ratuje świat przed przyszłymi katastrofami. Jednak co widzimy? – że mocarstwa i UE odcinają się od swoich chrześcijańskich korzeni i nie chcą słuchać zdania Polski o prawdę w tej sprawie.

Nadszedł czas skończyć z tym haniebnym kręgiem. Pora zatrzymać awans średniej kategorii zwykłego pułkownika KGB do nowego generalissimusa. Czasy te minęły.

Widać, że część stalinowskiego strachu przed Polską charakteryzuje właśnie obecne postępowanie Putina, na przykład – poprzez podżeganie do hysterii antypolskiej, dążenie do umniejszania i skompromitowania roli Polski na arenie międzynarodowej, bo Putin oskarża Polskę o rusofobię.

Nie będę przypominać, co się dzieje z tym, co sieje wiatr.

Oleg Zakirov

* Syndrom Katyński – str.492

** Historia Zbrodni, Peszkowski, Zdrojewski, 2001, str.74

Pozostaną w pamięci

Panu Zbigniewowi Długoszowi
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **Matki**
składa

Starosta i Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Sanoku

Pani Marii Grządziel
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci **Ojca**
składają

Burmistrz Miasta
i pracownicy Urzędu Miasta

Rodzinie zmarłego
śp. Mariana Dżonia
wyrazy szczerego współczucia
składa

Radio Taxi Sanok

Wyrazy szczerego współczucia
rodzinie zmarłego Kolegi

Jana Kota
składają

Dyrekcja, nauczyciele i pracownicy
Zespołu Szkół w Bukowsku

Serdeczne podziękowania wszystkim
znajomym, sąsiadom, przyjaciółom, rodzinie
oraz koleżankom i kolegom towarzyszącym
w ostatniej drodze mojego męża

śp. Henryka Walaszka
składa

żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie Panu ordynatorowi
dr. Wojciechowi Czechowi, Pani dr Agacie
Bończak i Pani dr Małgorzacie Kandefer
oraz pielęgniarkom, salowym z Oddziału
Neurologii za serdeczną opiekę medyczną
w ostatnich chwilach życia mojego męża

śp. Henryka Walaszka
składa

żona z rodziną

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ✘ Mieszkanie 47 m², niski czynsz, własne co, garaż, w Rzepedzi, tel. (0694) 53-56-33.
- ✘ Mieszkanie 43 m² (I piętro), niski czynsz, w Sanoku, tel. 013-463-60-93.
- ✘ Tanio lub zamienię mieszkanie własnościowe 41 m² w centrum Łodzi (koło Akademii Medycznej i Politechniki) – na podobne w Sanoku, tel. 013-463-83-64.
- ✘ Mieszkanie własnościowe w bloku 4-rodzinnym (4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, hol, budynek gospodarczy), księga wieczysta, powierzchnia całkowita 166,75 m², w Woli Piotrowej k/ Bukowska, cena 68.000 zł, wiad. Wola Piotrowa 43/6.
- ✘ Mieszkanie 60,40 m² (I piętro), na osiedlu Błonie, cena 2.600 zł/m², tel. (0691) 28-89-13.
- ✘ Mieszkanie 70,40 m², w Śródmieściu, przy ul. Jagiellońskiej (przy deptaku), cena 2.400 zł/m², tel. (0505) 33-22-63.
- ✘ Mieszkanie 29,70 m², w centrum miasta, tel. (0691) 36-35-41 lub (0609) 68-83-66.
- ✘ Dom 120 m², po remoncie, na działce 40 a, Sanok-Zahutyń, tel. (0603) 96-57-43 (po 16.00).
- ✘ Dom murowany, wszystkie media, na działce 9 a, Sanok-Olchowce, cena 260.000 zł, tel. 013-463-61-24.
- ✘ Dom drewniany na działce 8 a oraz pole orne 40 a, tel. 013-463-81-16.
- ✘ Dom 150 m², aneks kuchenny z meblami, kominek, 2 tarasy, 2 garaże, wszystkie media, działka 4,5 a, cena 300.000 zł, tel. 013-464-56-45.
- ✘ Dom drewniany do remontu w Sanoku przy ul. Młynarskiej, tel. (0665) 56-65-27.
- ✘ Dom murowany z cegły wraz z działką budowlaną, w Trepoczy, cena do uzgodnienia, tel. 013-463-83-34 lub (0606) 49-79-08.
- ✘ Dom murowany o pow. użytkowej 130 m² w Sanoku, tel. (0697) 53-63-83.
- ✘ Drewniany budynek (ładna działka, łazienka), 12 km od Sanoka, tel. (0501) 36-91-61.

DO WYNAJĘCIA

- lokal 55 m² przy ul. 3 Maja
- lokale biurowe przy ul. Kościuszki
- lokal 70 m² w centrum miasta
- mieszkanie 4-pokojowe przy ul. Sadowej

VIS-A-VIS NIERUCHOMOŚCI
Sanok, plac św. Michała 3
tel. 013 464 34 74, www.vis-a-vis.pl

- ✘ Prosperujący salon solaryjno-kosmetyczny, w Sanoku, tel. (0503) 96-85-71 lub 013-463-80-96.
- ✘ Pawilon handlowy murowany 38 m², z dochodową działalnością gospodarczą, przy ul. Robotniczej, cena do uzgodnienia, tel. 013-464-30-27 (po 20.00).
- ✘ Działkę budowlaną 17,5 a z ważnym planem przestrzennego zagospodarowania pod budownictwo jednorodzinne, cena 2.950 zł/a, tel. 013-464-77-42 lub (0512) 25-39-99.
- ✘ Działki budowlane 10 a, w pobliżu zapory w Solinie (w rozliczeniu możliwy samochód), tel. 013-464-38-24 lub (0601) 66-81-91.
- ✘ Atrakcyjne działki w terenach budowlanych, 5 km od granic Sanoka, tel. (0501) 36-91-61.
- ✘ Działkę rekreacyjną 4,85 a, zagospodarowaną, z dużą drewnianą altaną, przy ul. Robotniczej, cena do uzgodnienia, tel. 013-464-30-27 (po 20.00).
- ✘ Działkę ok. 0,25 ha w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. (0604) 98-10-03.

Kupię

- ✘ Mieszkanie 2-pokojowe, po remoncie, najlepiej na osiedlu Błonie, tel. (0693) 32-22-25.
- ✘ Pole orne powyżej 2 ha, tel. (0607) 99-40-02.

Zamienię

- ✘ Mieszkanie w Sanoku – na mieszkaniu w Krakowie, tel. (0504) 67-26-18.
- ✘ Garsonierę 27 m² (c.o.), w Sanoku przy ul. Orzeszkowej 2 – na mieszkaniu większe do 45 m², tel. 013-464-19-82.

Posiadam do wynajęcia

- ✘ Pokój, tel. 013-463-39-94.
- ✘ Dwa duże pokoje w domu prywatnym (wspólna kuchnia), tel. 013-463-08-75.
- ✘ Pokój w bloku, przy ul. Ogrodowej, tel. (0609) 97-64-34.
- ✘ Pokój dla osoby pracującej, w Sanoku, tel. 013-464-49-54.
- ✘ Mieszkanie 60 m² (II piętro), przy ul. 3 Maja 18, tel. 013-463-12-41 (po 18.00).
- ✘ Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Sanoka, tel. (0604) 41-06-79.
- ✘ Lokal 45 m², wysokość 2,80 m, przy ul. Cegielnianej 16 A, tel. 013-464-72-14.

PANEL SIDINGOWY

w niskich cenach dostarczam na miejsce
tel. 013-46-419-12 od 9.00 do 16.00

Transport osobowo-towarowy

ford transit
tel. 013 463 08 01, 013 464 44 65

- ✘ Lokal 47 m², przy ul. Kościuszki 24, tel. 013-463-12-41 (po 18.00).
- ✘ Lokale biurowe, powierzchnie magazynowe, garaże oraz place z dobrym dojazdem i lokalizacją, Sanok, ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38, (0602) 51-48-45 lub (0510) 17-43-62.
- ✘ Lokal użytkowy 35 m², po generalnym remoncie, wejście od ulicy, witryny handlowe, idealny na usługi finansowe, handlowe, gabinet medyczny itp., w Sanoku przy ul. Jagiellońskiej (Śródmieście), tel. (0507) 10-87-71.
- ✘ Lub sprzedam „Bar pod dębami”, z możliwością prowadzenia innej działalności gospodarczej, przy ul. Dmowskiego 7, tel. (0602) 71-89-74.
- ✘ Poddzierżawię 1/2 sklepu ok. 20 m², branża przemysłowa lekka, tylko poważne oferty, tel. (0603) 94-05-66.
- ✘ Lokal ok. 50 m² przy ul. Jana Pawła II 39, tel. (0605) 44-51-03.
- ✘ Garaż przy ul. Sadowej, tel. 013-467-33-07.

Poszukuję do wynajęcia

- ✘ Mieszkania 2-pokojowego, umebłowanego, w centrum Sanoka, tel. (0601) 25-75-42 (wieczorem).
- ✘ Domu w Sanoku lub mieszkania w bloku, minimum 4 pokoje, tel. 013-463-02-05 lub (0606) 58-16-17.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ✘ BMW 520i, 2.0 benzyna (1994), ABS, elektryczne szyby, lusterka, szyberdach, wspomaganie kierownicy, aluminiowe felgi plus dwa koła zimowe – lub zamienię, tel. (0663) 23-73-47.
- ✘ Ładę 2107 (1992), przeb. 114 tys. km, plus komplet opon zimowych, cena do uzgodnienia, tel. 013-464-04-75.
- ✘ Multikar M-25 po remoncie plus rama i kabina do remontu, tel. (0604) 20-01-47.
- ✘ Toyotę carina E (1997), przeb. 190 tys. km, drugi właściciel, bezwypadkowa, serwisowana, kupiona w kraju, ABS, elektryczne szyby, autoalarm, c. zamek, atrakcyjna cena, tel. (0604) 46-64-65.
- ✘ Opla omegę 2.0 benzyna, gaz (1990/96) plus części zamiennie, cena 3.990 zł, tel. (0600) 24-76-28.
- ✘ Fiata 126 (1985), tanio, Sanok, tel. 013-463-26-89.

ZATRUDNIĘ

mechanika samochodowego
tel. 0887 861 171

REMONTY

**adaptacja poddaszy
sufity podwieszane**
tel. 0512 820 473

- ✘ Seata cordobę (2001), przeb. 39 tys. km, tel. 013-464-43-22 lub (0509) 61-79-14.
- ✘ LDV convoy skrzyniowy, 2.5 TD (1999), tel. 013-464-55-20.

RÓŻNE

Sprzedam

- ✘ Komorę chłodniczą (2 x 2,1 m) plus agregat, tel. 013-467-56-60 lub (0508) 52-96-93.
- ✘ Szafę trzydrzwiową, kredens pokojowy ciemny, stół rozkładany jasny, ławę rozkładaną jasną, 4 krzesła oraz magiel domowy, tel. 013-463-08-07.
- ✘ Pustaki żuźlowe oraz cegły, tel. (0692) 86-05-52.
- ✘ Regały sklepowe (doskonale do wyposażenia garaży, piwnic itp.), ładę chłodniczą (sprawną), wagi sklepowe uchyłne 10 kg oraz zamrażarkę 200 l, tel. 013-464-72-14.
- ✘ Roczne sadzonki „catalpa speciosa” (drzewo liściaste, Ameryka Północna), ilość ograniczona, tel. 013-464-72-14.
- ✘ Szczeniaki amstaff, pieski, tel. 013-464-98-01.
- ✘ Owczarki niemieckie – szczenięta, czarne, podpalane, mocnej budowy, cena 300-350 zł, tel. (0503) 95-88-75 lub (0660) 08-27-06.
- ✘ Tanio szafę wnękową, tel. 013-464-04-53.
- ✘ Suche deski sosnowe, bukowe i z czereśni, tel. 013-464-42-05 (po 16.00).
- ✘ Przyczepę campingową, dł. całkowita 6,2 m, tel. (0501) 25-27-83.
- ✘ Solarium Ergoline 44 Turbo oraz lampę UV do utwardzania paznokci, tel. (0503) 96-85-71 lub 013-463-80-96.
- ✘ Wiertarkę, heblarkę, nożyce, słupki ogrodzeniowe, drzwi garażowe, ziemię, stoły, tel. 013-463-67-45 lub (0511) 76-70-35.
- ✘ Kompletny zestaw maszyn do prowadzenia pralni chemicznej i nauczę obsługi, tel. (0504) 66-05-05.
- ✘ Pilnie bilet do Londynu na 6 czerwca, Kraków (Balice) – Londyn (Gatwick), cena 300 zł, tel. (0665) 45-69-94.
- ✘ Oddam szczeniaki 6-tygodniowe, samce czarne, wzrost ok. 35 cm, tel. 013-463-04-70 (po 19.00).
- ✘ Dwie zamrażarki: przeszkloną i skrzyniową (faktura), tel. (0605) 44-51-03.

ZASŁAW Zakład Przczep i Naczep Spółka z o.o.

zatrudni od zaraz:
– spawaczy – lakierników
– mistrza
Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Beatą Woźniak, tel. 013 46 56 000 (228)

- ✘ Przyjmę każdą ilość ziemi, tel. 013-463-02-05 lub (0606) 58-16-17.

PRACA

Zatrudnię

- ✘ Przyjmę do pracy geodetę z doświadczeniem polowym, min. 1 rok, tel. (0501) 36-91-61.
- ✘ Osobę do pomocy w kuchni, w restauracji, w Sanoku, tel. (0694) 66-88-13.
- ✘ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.
- ✘ Pracownika fizycznego w zakładzie stolarskim, tel. 013-464-44-71 (po 15.00) lub (0605) 14-09-79.
- ✘ Zatrudnię do prac dociepleniowych, okolicie Warszawy, tel. (0509) 77-56-67.
- ✘ Producent odzieży z Łodzi (bluzki, koszulki, bluzy) nawiąże współpracę, tel. (0506) 12-34-54 lub (0506) 12-34-24.
- ✘ Punkt apteczny w Nowosielcach zatrudni technika farmacji, tel. (0607) 09-14-07.

Poszukuje pracy

- ✘ Absolwentka filologii rosyjskiej (licencjat) poszukuje pracy, tel. 013-467-60-11 lub (0698) 41-04-66 (po 18.00).
- ✘ Kosmetyczka (doświadczenie) podejmie pracę na terenie Sanoka, tel. (0660) 87-74-37.

Korepetycje

- ✘ Matematyka, dojazd do ucznia, tel. (0600) 04-51-29.
- ✘ J. francuski, tel. 013-463-67-53.

ZGUBY

- ✘ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Uniwersytet Jagielloński na nazwisko Biega Bożena, tel. (0667) 33-03-18.
- ✘ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez UJ na nazwisko Sander Ida, tel. 013-463-36-64.

TOWARZYSKIE

- ✘ Emeryt 57 lat, wykształcenie wyższe, wolny, odpowiedzialny, niezależny – zaprzyjaźni się z samotną, niezależną, szczupłą panią, ok. 50 lat, z Sanoka lub okolic, tel. (0501) 56-91-14.
- ✘ Czterdziestolatek, szczupły, wysoki, przystojny pozna panią do lat 35, tel. (0885) 44-00-77.

MODUŁ FILIGRAN KOSZTUJE TYLKO 14 ZŁ

OŚRODEK

**SKOLENIA KIEROWCÓW
„AUTO-MOTOR”**

38-500 Sanok, ul. Podgórze 7
tel. 013 463 18 54, 013 464 22 82

- profesjonalna kadra
- nowe samochody
- najlepsze pomoce dydaktyczne

SYMULATOR NIETRZEŹWOŚCI

Rozpoczęcie kursu
22 czerwca 2006 r. o godz. 16.00

ZAPRASZAMY!!!

SKORZYSTAJ Z OKAZJI !!!

Wyprzedaż w cenach zakupu następujących pozycji magazynowych:

- Baterie łazienkowe i kuchenne
- Ceramika sanitarna
- Wanny i kabiny
- Materiały instalacyjne

MULTI Sanok (Dąbrówka)
ul. II Armii W.P. 40 tel. 46 350 44

ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)		

**OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY**

Produkcja siatki ogrodzeniowej

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

**Biurowisko Reklam
i Ogłoszeń „TS”**

czynne jest od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 – 16.00
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

**Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”**

Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

**KARO ŻALUZJE
ROLETY**

PRODUKCJA W SANOKU
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
„GRANIT” – POBIEDNO**

– nagrobki – grobowce
– parapety – schody
– wazony

Wykonawca: L. Cypcarz
tel. 013 467 41 18, 0691 618 234
CENY PRODUCENTA!!!

• REKLAMY • OGŁOSZENIA •

ZAKŁAD SZKLARSKI „SANGLAS”
SANOK, UL. BEMA 5
TEL./FAX 013-464-00-04
**NAJŁADNIEJSZE
DRZWI DREWNIANE**

**DUŻY WYBÓR
OKIEN, DRZWI, BRAM,
ROLET, PARAPETÓW**

Raty, montaż
WISBUD, ul. Jagiellońska 44
tel. 013 464 49 21

**Pranie: dywanów, wykładzin,
chodników**
**Czyszczenie tapicerek
meblowych, samochodowych**
Dojazd gratis
tel. 0600 380 521

KM SERWIS Wolkanizacja
Konrad Milczanowski
Oferujemy: Sanok,
ul. Korczaka 10
• elektromechanika ul. Korczaka 10
• mechanika tel. 013-466-60-25
• części samochodowe kom. 0501 708 520
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr

DRZWI

Zewnętrzne firmy GERDA
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)
Wewnętrzne firmy CENTURION - R
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok, ul. II Armii W P 40 tel. 013 4635044

**LITERY 3D
PRZESTRZENNE
PLANSZE
REKLAMOWE**

solus
BIURO REKLAMY

Sanok, ul. Lipińskiego 113
tel. (013) 4642020, www.solus.com.pl
50m za biurowcem Autosanu w lewo

Komenda Hufca ZHP Ziemi Sanockiej zaprasza na kolonie i obozy:
Kontakt: Dom Harcerza, ul. Zielona 39, tel. 013 463-23-67 (15.00-18.00)

1. Obóz pod namiotami w ośrodku „Berdo” w Myczkowcach, 30 czerwca-13 lipca – 450 zł
2. Obóz w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, nad jeziorem, 27 czerwca-10 lipca – 600 zł
3. Kolonia dla młodzieży, ośrodek Jass k. Bardejowa, 10-21 lipca – 550 zł
4. Kolonia dla dzieci, ośrodek Jass k. Bardejowa, 1-12 sierpnia – 550 zł

Komputery Kasy fiskalne
Notebooki PlayStation
Serwis - naprawy i modernizacje:
- komputery, notebooki
- monitory, drukarki
- PlayStation
- regeneracja i napętnianie
tuszy drukarkowych

Zrobimy Ci dobrze

Amicus, ul. Daszyńskiego 2
tel. 4642720, serwis 4642721

**Z NAMI ŁATWIEJ
I TANIEJ**

Kompleksowa organizacja imprez
– wesela
– imprezy firmowe
• rauty, szkolenia
• imprezy integracyjne
• bankiety

Biurowisko Organizacji Imprez „PARTY”
Sanok, ul. 3 Maja 23/1c, tel. 013 46 45 110
www.party.interq.pl

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY**
odbior natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

UCHWAŁA Nr LVII/545/06
Rady Miasta Sanoka
z dnia 18 maja 2006 r.
w sprawie opłat za korzystanie
z szaletów publicznych na terenie miasta Sanoka

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka uchwala, co następuje:

§ 1
Ustala się następujące opłaty za korzystanie z szaletów publicznych:
1. Za korzystanie z pisuału – 0,50 zł
2. Za korzystanie z kabiny – 1,00 zł

§ 2
Traci moc Uchwała Zarządu Miasta Sanoka nr 34/96 z dnia 28.02.1996 r. w sprawie opłat za korzystanie z szaletów miejskich w Sanoku.

§ 3
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega opublikowaniu w sposób miejscowo przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta
Jan Pawlik

APTEKA „ARNIKA”
Sanok, ul. Konarskiego 18 (obok nowego ZUS)

- profesjonalne doradztwo farmaceutyczne
- pełna informacja o leku: interakcja
- własny parking
- możliwość negocjacji ceny leków
- okresowe promocje medyczno-farmaceutyczne

Czynne: poniedziałek-piątek 8.00-18.00
sobota 8.00-12.00

Z TĄ REKLAMĄ 5% RABATU

P.P.U.H. „MIMET”
świadczymy
usługi chłodnicze 24 h/dobę
w zakresie:

- klimatyzacja samochodowa
- wymiana filtrów i odgrzybianie
- klimatyzacja pomieszczeń
- naprawa lodówek, zamrażarek

tel. 013 467 56 60
kom. 0508 529 693

**pożyczka
od serca**

w godzinę
bez poręczyciela
wystarczy dowód
już od 350 zł dochodu
dotyczy emerytów i rencistów

SKOK STEFCZYKA

SANOK, ul. 3 Maja 16 (deptak), tel. 013 464 26 90, 013 464 26 91
www.skokstefczyka.pl
infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA**

**AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH**

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**BGZ KREDYT
MIESZKANOWY**

BEZ GWIAZDEK I UKRYTYCH KOSZTÓW

PRZYKŁADOWE OPROCENTOWANIE W PLN: 4,65% (WIBOR 3M z 29.05.2006 R. + 0,5% MARŻY)

W PIERWSZYM ROKU KREDYTOWANIA
W WALUTACH RÓWNIEM ATRAKCYJNYCH
SPRAWDŹ NAS - PUNKT PO PUNKCIE
PRZYJĎ DO ODDZIAŁU LUB SKORZYSTAJ Z NASZEJ INFOLINII

BGZ S.A. Infolinia 0 801 123 456 www.bgz.pl
opłata za połączenie 1 jednostka taryfacyjna TP SA

Sanok, ul. Traugutta 9, tel. 013-465-69-00, Lesko, ul. Rynek 10, tel. 013-469-80-51

• PRZETARGI • OGŁOSZENIA •

Wójt Gminy Tyrawa Wołoska

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż działek stanowiących własność mienia gminnego
Gminy Tyrawa Wołoska w następujących miejscowościach:

Hołuczów:

– działka nr 172/2 o pow. 0,4295 ha wpisana w KW 29476.
Cena wywoławcza – 5.192,00 zł, minimalne postąpienie wynosi – 60 zł.
Do wycytowanej ceny działki zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.
Działka w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tyrawa Wołoska przeznaczona jest pod budownictwo usługowo-publiczne.

– działka nr 76 o pow. 1,24 ha wpisana w KW 30502.

Cena wywoławcza – 12.527,00 zł, minimalne postąpienie wynosi – 130 zł.
Do wycytowanej ceny działki zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.
Działka w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tyrawa Wołoska położona jest w terenie o zapisie – przemysł, rzemiosło, produkcja, bazy i składy istniejące i potencjalne.

Rakowa:

– działka nr 168/3 o pow. 0,0210 ha, 172/2 o pow. 0,0796 ha o łącznej powierzchni 0,1006 ha wpisane w KW 33356.

Cena wywoławcza – 2.682,00 zł, minimalne postąpienie wynosi – 30 zł.

– działka nr 173/2 o pow. 0,1241 ha wpisana w KW 33352.

Cena wywoławcza 2.516,00 zł, minimalne postąpienie wynosi – 30 zł.
Do wycytowanych cen działek zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.
Działki w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tyrawa Wołoska położone są w terenach budowlanych o zapisie teren budownictwa mieszkalno-usługowego istniejącego i potencjalnego.
Dla ww. działek nie jest opracowany Plan Przestrzennego Zagospodarowania Gminy Tyrawa Wołoska.

Przetarg na sprzedaż ww. działek odbędzie się 7 lipca 2006 r. o godz. 9.00 w pokoju nr 20 Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej.

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, które wniosą wadium w pieniądzu przelewem na konto PBS Sanok 22 8642 0002 2001 0000 2987 0002 w wysokości 20% wartości działki w terminie do 3 lipca 2006 r.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po jego zamknięciu.

Wadium ulega przypadkowi na rzecz sprzedającego, jeżeli osoba wyłoniona w przetargu jako kandydat na nabywcę uchyli się od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

Uczestnik przetargu oświadcza, że zapoznał się ze stanem prawnym nieruchomości, stanem technicznym oraz stanem zagospodarowania.

Zapłata za działki nastąpi w całości przed zawarciem aktu notarialnego. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności ponosi kupujący.

Termin zawarcia aktu notarialnego ustali sprzedający w ciągu 21 dni od dnia zamknięcia przetargu.

W przetargu mogą brać udział także cudzoziemcy, którzy przedstawią komisji przetargowej stosowne zezwolenie na zakup nieruchomości.

Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207 poz. 2108 z 2004 r.).

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wójt Gminy Sanok

na podstawie art. 36, a w związku z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572 z późn. zm.)

ogłasza konkurs na kandydata

na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Falejówce

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. nr 89, poz. 826 i nr 189 poz. 1854)

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
 - 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej,
 - 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia,
 - 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
 - 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
 - 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora,
 - 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
 - 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
 - 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1, pkt 4 z ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148 nr 45, poz. 391, nr 65 poz. 594, nr 96 poz. 874 i nr 166 poz. 1611)
 - 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101 poz. 926 i nr 153 poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- III. Kandydaci składają oryginały dokumentów, o których mowa w pkt. 3-6 lub urzędowo poświadczone kopie.
- IV. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „KONKURS” w terminie do 21 czerwca 2006 r. na adres: **Urząd Gminy w Sanoku, ul. Kościuszki 23.**
- V. Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez wójta Gminy Sanok.
- VI. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Bez marszałka



Przemarsz mieszkańców Sanoka ulicą Kościuszki.

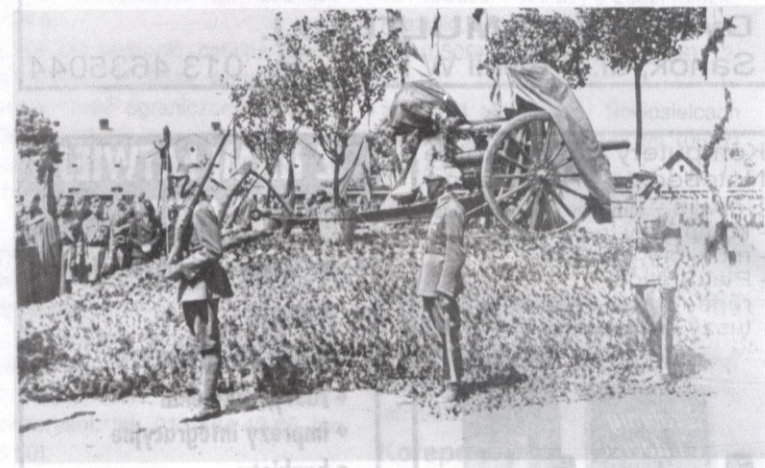
Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku. Przez jednych uwielbiany, przez innych zwalczany był niewątpliwie główną i najbardziej znaną postacią polskiej sceny politycznej. To on przewodził narodowi w walce o granice, bronił niepodległości państwa w roku 1920. W tak bolesnym momencie Rząd Rzeczypospolitej ogłosił żałobę narodową, natomiast 17 maja odbyła się w stolicy ekspozycja zwłok. Następnego dnia trumnę z ciałem zmarłego złożono na Wawelu obok grobów monarchów, budowniczych potęgi dawnej Polski. W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział nadzwyczajne delegacje z wielu krajów. Na ręce prezydenta Rzeczypospolitej napłynęły liczne depesze kondolencyjne z zagranicy. Z tej okazji Niemcy i Francja zarządziły żałoby narodowe a premierzy Włoch i Węgier wygłosili okazjonalne przemówienia podczas obrad Parlamentów. Odejście dawnego męża stanu zostało uhonorowane przez ówczesną organizację międzynarodową. 20 maja Liga Narodów zwołała nadzwyczajne posiedzenie ku czci zmarłego Polaka. Podczas spotkania mowę wygłosił pełniący funkcję przewodniczącego Zgromadzenia komisarz spraw zagranicznych ZSRR Maksym Litwinow. Przemawiając, podkreślił zasługi Józefa Piłsudskiego dla pokoju w Europie, nadając mu miano bohatera narodowego. Mieszkańcy Sanoka także dali wyraz głębokiemu szacunku do człowieka legendy.

Najbliższy czas tuż po śmierci marszałka upłynął w mieście pod znakiem żałoby we wszystkich instytucjach państwowych a klimat zadumy podkreślały flagi narodowe opuszczone

do połowy masztu. Za spokój duszy zmarłego odprawiono Mszę Świętą w kościele parafialnym. Po zakończeniu modlitw Sanoczanie utworzyli uroczysty pochód ulicą Tadeusza Kościuszki. Przed władzami miejskimi defilowały razem działające organizacje, młodzież szkolna, żołnierze drugiego pułku strzelców podhalańskich oraz wielu mieszkańców grodu Grzegorza. Na miejscowym stadionie ustawiono lawetę z symboliczną trumną, przy której honorową wartę pełnili żołnierze. Delegacja podhalańczyków uczestniczyła również podczas państwowych ceremonii pogrzebowych w Krakowie. Kronika pamiętnego wydarzenia została zarejestrowana na taśmie filmowej i odtwarzano ją później w kinie Domu Żołnierza. Żałoba przyczyniła się do integracji społeczeństwa, ludzie bez względu na wyznanie czy przynależność spontanicznie przywdziali jej oznaki. Odczuwano też utratę wielkiego autorytetu, mogącego wyjść naprzeciw polskiemu problemom wewnętrznym i międzynarodowym.

Po roku 1935 sytuacja polityczna Rzeczypospolitej ulegała stopniowemu pogorszeniu. Już niedługo po tym doszło do braterskiego uścisku między III Rzeszą a ZSRR, co w efekcie przyniosło kolejny rozbiór Polski.

Marcin Paszkiewicz



Symboliczny grób marszałka Józefa Piłsudskiego na stadionie w Sanoku. Honorową wartę pełnią żołnierze II Pułku Strzelców Podhalańskich.

Gmina Miasta Sanoka

38-500 Sanok, ul. Rynek 1

ogłasza przetarg nieograniczony

na „Budowa platformy widokowej w parku miejskim”
w ramach projektu pn. „GreenKeys – Miejska zieleń jako klucz do zrównoważonych miast”.
Projekt realizowany w ramach programu Interreg IIB CADSES.

Opis przedmiotu zamówienia:

Konstrukcja betonowa składająca się z muru oporowego o wys. 2,5 m wpisanego w półkole podpartego przez promieniście rozchodzące się dźwigary. Lico muru wykończone okładziną z naturalnego kamienia łamanego. Dźwigary z blachownic o przekroju dwuteownika z powłoką antykorozyjną. Podest z elementów stalowych wypełnionych kratami „Wema”. Siedziska typu NOVANTA/3,40 (RAL 7001). Bariery ze stali nierdzewnej. Przestrzeń między murem oporowym, a placykiem wykończona brukiem kamiennym.

Termin realizacji zamówienia: 15.09.2006 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Pracownikami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są:

– w zakresie proceduralnym: Maria Mielnik – Z-ca Naczelnika Wydziału Inwestycji i RK, tel. 013-465-28-33

– w zakresie merytorycznym: mgr inż. Danuta Maślany – inspektor, tel. 013-465-28-34.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych.

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ocena spełnienia przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia/nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100 %

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Termin składania ofert upływa 9 czerwca 2006 r. o godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi 9 czerwca 2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64.

Termin związania z ofertą 20 dni.

Gmina Miasta Sanoka

38-500 Sanok, ul. Rynek 1

ogłasza przetarg nieograniczony

na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 2 w Sanoku

Opis przedmiotu zamówienia oraz wielkości zamówienia:

1. Wymiana zaworów grzejnikowych na termostatyczne – 125 szt.
2. Docieplenie ścian zewnętrznych styropianem gr. 12 cm – 1.512,56 m²
3. Docieplenie ścian zewnętrznych sali gimnastycznej oraz łącznika styropianem gr. 12 cm – 418 m²
4. Docieplenie stropu budynku głównego oraz łącznika – 627 m²
5. Docieplenie stropu nad salą gimnastyczną – 180 m²
6. Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej – 214,4 m²

Termin realizacji zamówienia: 31.08.2006 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Cena specyfikacji istotnych warunków zamówienia 20 zł. Wadium 5000 zł.

Pracownikami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są:

– w zakresie proceduralnym: Maria Mielnik – Z-ca Naczelnika Wydziału Inwestycji i RK, tel. 013-465-28-33

– w zakresie merytorycznym: mgr inż. Danuta Maślany – inspektor, tel. 013-465-28-34.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych.

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ocena spełnienia przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia/nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100 %

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Termin składania ofert upływa 11 lipca 2006 r. o godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi 11 lipca 2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64.

Termin związania z ofertą 20 dni.

ŁYŻWIARSTWO

Nagody, zmiany, dyskuja

Klub Górnik podsumował sezon tradycyjnym spotkaniem „pod wiatą” w Strachocinie.

Spotkanie przy grillu zgromadziło ponad 70 osób, z czego ponad połowę stanowili byli i obecni reprezentanci klubu. Sekretarz Tadeusz Mleczo przedstawił osiągnięcia w minionym sezonie, podkreślając najlepsze wyniki Macieja Biegi i Roberta Kustry. Kilkanastu wyróżniających się zawodników Górnika otrzymało nagrody rzeczowe i finansowe. Prezes Jarosław Adamczuk przedstawił zmiany organizacyjne w klubie, których efektem jest m.in. rezygnacja z pracy dwójki trenerów – Agnieszki Szalkiewicz i Wiesława Ucznia. – Zarząd podjął tę decyzję, gdyż wyniki ich podopiecznych nie były satysfakcjonujące – pokreślił prezes. Obecnie głównym trenerem jest Marek Drwięga (koordynator szkoleniowy, prowadzący mistrzowską grupę zawodników), który przedstawił nową koncepcję szkolenia. Przy okazji zwrócił się do zawodników o większe zaangażowanie treningowe. Nie zabrakło wystąpień gości i dyskusji na temat przyszłego funkcjonowania klubu.



Maciej Biega (z lewej) i Robert Kustra uzyskali w ubiegłym sezonie najlepsze wyniki

NARCIARSTWO

Trzy kolory

Pierwszy konkurs niemiecko-polsko-czeskiego Turnieju Trzech Skoczni: Bad Freienwalde – Wisła – Harrachov przyniósł skoczkom Zagórskiego Towarzystwa Sportowego „Zakucie” medale wszystkich kolorów. Złoto zdobył Dominik Maślak, srebro Grzegorz Gęza, a brąz Gabriel Majcher.

Maślak i Majcher startowali w najmłodszej kategorii wiekowej (10-11 lat) na skoczni K-20. Pierwszemu zwycięstwo dał wynik 195,4 pkt. (16,5 i 17 metrów), a drugi uzyskał 169,8 pkt. (dwa razy po 16 m). Ponadto 5. miejsce zajął Michał Milczanowski – 162,1 pkt. (15 i 14 m). W niemieckim Bad Freienwalde dobrze skakało się też Gęzie, który z wynikiem 209,1 (38 i 38,5 m), był 2. w grupie 16-17 lat na K-40. W pozostałych kategoriach zawodnicy Zakucia zajmowali dalsze lokaty: 12 lat, K-40 – 7. Kamil Bańczak (145,4 pkt. – 29 i 27 m), 8. Bartosz Daszyk (126,1 pkt. – 27 i 27 m); 14 lat, K-40 – 8. Łukasz Burian (189,4 pkt. – 34 i 34,5 m), 9. Dawid Bańczak (180,9 pkt. – 31,5 i 34,5 m), 10. Przemysław Daszyk (176,1 pkt. – 31 i 33 m). Konkurs zdominowali zawodnicy Wisły Ustronianskiej – 6 wygranych.



Dominik Maślak (z lewej) i Gabriel Majcher

LEKKOATLETYKA

Złoty oszczep

Młodzi reprezentanci Komunalnych rozpoczęli sezon letni. Podopieczni Ryszarda Długosza startowali w Mielcu w Pucharze Nowin, Mistrzostwach Podkarpacia Młodzików oraz III Mityngu Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkoatletyki. W drugiej imprezie złoty medal w oszczepie zdobyła Monika Ślaska.

Tytuł mistrzowski dał jej rzut na odległość 20,90 metra, którym przy okazji pobiła rekord życiowy. Zajęła też 5. miejsce w pchnięciu kulą. Konkurs skoku w dal tuż za podium zakończyła Anita Maciejowska, także z nową „życiówką”. W rozgrywanym tego samego dnia mityngu uczestniczyli Monika Chęć oraz Dawid Baran i Bartłomiej Muszka.

Na wcześniejszym Pucharze Nowin, zawodach bez podziału wiekowego, startowały tylko reprezentantki Komunalnych będące jeszcze w kategorii dzieci starszych. Mimo tego w kuli 3. miejsce wywalczyła Olga Osełkowska. Dobrze zaprezentowała się też Paulina Faka, 8. w skoku w dal. Starszy od nich był jedynie junior Baran, który w biegu na 100 metrów wynikiem 12,56 sekundy pobił swój najlepszy dotąd wynik.

Puchar Nowin

Bieg na 100 m: 28. Baran – 12,56. 400 m: 12. Diana Terkała – 1.13,66. 600 m: 13. Karolina Dorotniak – 2.04,92. Skok w dal: 8. Faka – 4,61, 13. Ślaska – 4,24, 14. Osełkowska – 4,16, 15. Monika Adamska – 3,97. Kula: 3. Osełkowska – 8,14, 4. Ślaska – 7,75, 5. Adamska – 7,71, 6. Karolina Wiatrak – 6,95.

Mistrzostwa Podkarpacia Młodzików

100 m: 13. Faka – 14,24; 19. Anita Maciejowska – 14,44; 23. Wiatrak – 14,73. Skok w dal: 4. Maciejowska – 4,76; 7. Faka – 4,72; 11. Ślaska – 4,28; 15. Wiatrak – 4,14. Kula: 5. Ślaska – 7,55.

III Mityng POZLA

400 m: 8. Chęć – 1:08,18 (rekord życiowy). 100 m: 28. Baran – 12,69. 200 m: 18. Baran – 26,35. 400 m: 13. Muszka – 1:01,03.

Zapowiedzi

Żeglarsstwo

Rusza soliński sezon. W sobotę zainaugurują go regaty o Puchar Prezesa „Albatrosa”, stanowiące jednocześnie główny punkt obchodów 35-lecia klubu. Start o godz. 10.00 z przystani Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego w Polańczyku, w Zawozie tradycyjna grochówka dla żeglarzy. Rywalizacja we wszystkich klasach (1 bieg).

Tenis

W najbliższy weekend Sanocki Klub Tenisowy zaprasza dzieci i młodzież na turniej z okazji Dnia Dziecka. Początek w sobotę i niedzielę o godz. 9.00.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

PŁYWANIE

Liga okręgowa dzieci 11 i 12 lat

Rytm sztafety

Czwarte zawody sezonu rozegrano w Ropczycach. Kolejne zwycięstwo odniosła niepokonana od 2 lat sztafeta 12-latek MDK.

Paulina Babiarz, Wiktoria Wdowiak, Elwira Lipka i Kamila Pierzchała znów nie miały sobie równych w wyścigu 4 x 100 metrów stylem zmiennym. Zwycięstw indywidualnych tym razem nie było. W wyścigach na 200 m Wiktoria zajęła 2. miejsce dowolnym i 3. zmiennym, a Paulina 3. dowolnym i klasycznym. Wśród 11-latek lokaty na podium wywalczyły Eliza Bluj (2. na 100 m klasycznym) i Aleksandra Janusz (3. na 100 m dowolnym). Punktowane pozycje zajmowali także: Adrianna Kusior, Kamila Gładysz, Sandra Konieczko, Maja Bielecka, Jakub Kotula, Michał Pilch, Maciej Szybiak, Karol Młynarski, Wojciech Jezior, Michał Jezior, Szymon Kulikowski i Jędrzej Babiarz.

Po 4 zawodach MKS zajmuje 3 miejsce.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski dzieci 10-11 lat

Najlepiej Ola

Podczas zawodów w Tarnobrzegu starsi reprezentanci MDK zdobyli 6 medali, z czego połowę sama Aleksandra Janusz (na zdjęciu obok).

Wychowanka trenera Czesława Babiarza wygrała na 50 m motylkiem, a w wyścigach stylem dowolnym była 2. na 100 m i 3. na 50 m. Pozycje 3. zajmowali także: Eliza Bluj (100 m klasycznym), Maja Bielecka (100 m zmiennym) i Karol Młynarski (100 m grzbietowym). Blisko podium plasowali się: starsi – Szybiak i W. Jezior; młodszy – Jerzy Bach, Tomasz Jaklik, M. Jezior; Bartosz Mazur, Konieczko, Sylwia Lechoszczest, Monika Pajak i Ada Rodzoń.



CZESŁAW BABIARZ

Sport szkolny

Piłka ręczna

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, finał wojewódzki dziewcząt

Wprawdzie szczypiorniki SP4 nie zdołały wywalczyć medalu, ale już sam awans do finału – pierwszy sanocki od kilkunastu lat – uznać należy za sukces. W Przemyślu „czwórce” przyszło zmierzyć się z drużynami na co dzień grającymi w ligach i początkowo „przeskok” poziomu okazał się zbyt duży. Jednak z meczu na mecz było coraz lepiej – najpierw 4-14 z Rozbórzem Długim, potem 6-14 z Dzikowcem, a na zakończenie minimalna porażka 8-9 z SP14 Przemyśl, która zdobyła złoty medal. – Za rok, a najdalej dwa powalczymy o miejsce na podium – zapowiada Bartłomiej Grega, opiekun drużyny.



Stoją od lewej: Aleksandra Czubska, Ilona Węgrzyńska, Paulina Faka, Monika Ślaska, Anita Maciejowska, Justyna Wach i Bartłomiej Grega; poniżej – Gabriela Tarkowska, Monika Adamska, Diana Terkała, Michałina Radwańska, Karolina Dorotniak, Olga Osełkowska i Karolina Wiatrak (brakuje Magdaleny Wojtowicz, która grała we wcześniejszych turniejach).

Siatkówka

Gimnazjada, półfinał wojewódzki chłopców

Podczas turnieju w Strzyżowie nie powiodło się także drużynie G3. Podopieczni Adama Dmitrzaka doznali porażek 0:2 z miejscowym MZS-em i G4 Krosno. O 3. miejscu zdecydował zaliczony mecz z zawodów rejonowych (2:0 z Bóbrką).

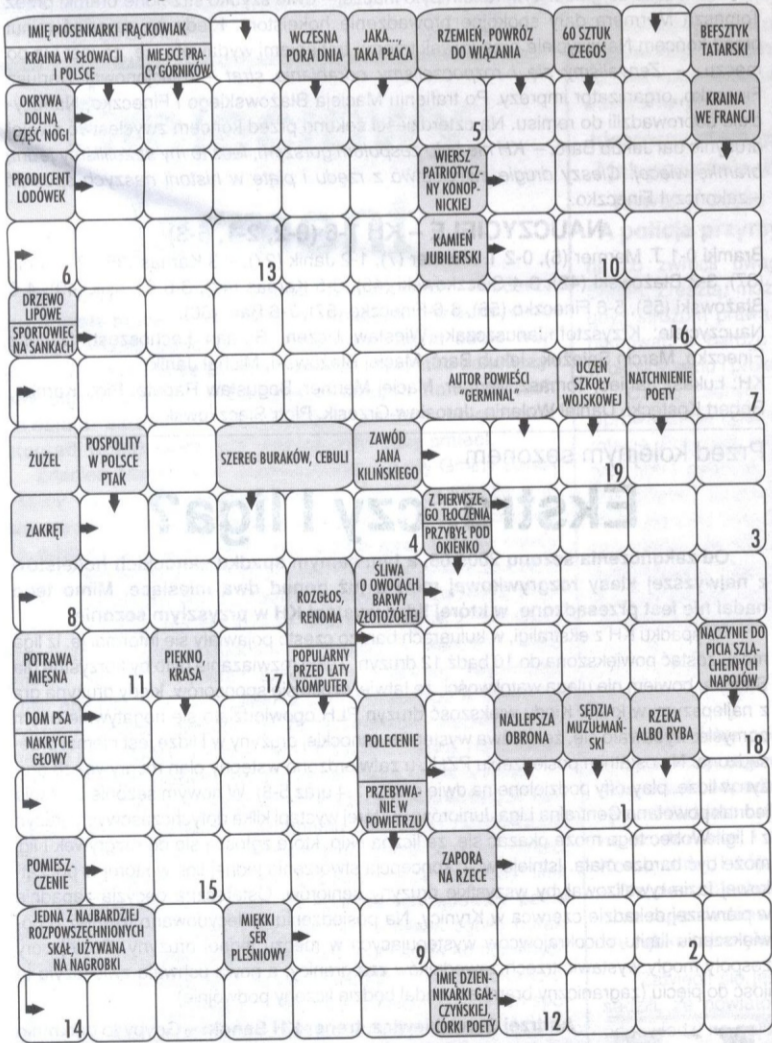
Skład G3: Tomasz Wołch, Tomasz Olejko, Kamil Jakiela, Jakub Żółkiewicz, Maciej Zółkiewicz, Damian Kozimor, Rafał Bednarczyk, Łukasz Rodkiewicz, Bartłomiej Gołda, Sebastian Grzyb (we wcześniejszych turniejach grał też Filip Frączek).

KRZYŻÓWKA NR 22

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST
FOTO-CENTRUM
Janusz Nicko
Sanok, ul. 3 Maja 21
tel. 013-464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przystawie.



Rozwiązanie krzyżówki nr 20:

ZŁYCH LUDZI NIE SIEJĄ

1. Monika Kafara, Falejówka, 2. Marzena Sumara, ul. Cegielniana, 3. Adam Rogowski, ul. Daszyńskiego.

FUTBOL

III liga

Udany rewanż Wisły

WISŁA II KRAKÓW – STAL HERB SANOK 3-0 (0-0)

Bramki: Smółka 2 (47, 69), Małecki (80), Stal: Jankowski – D. Jęczkowski, Łuczka, Sumara, Łukacz – Tabisz (46 Okas), Kuzicki, Damian Niemczyk, Kosiba (65 Sawicki) – Pańko (46 Badowicz), Nikody (85 Krauss). Żółte kartki: Łukacz, Pańko. Sędziował: A. Mrowiec (Katowice), Widzów 300.

Stal bez kilku podstawowych graczy, Wisła wzmocniona zawodnikami z pierwszego zespołu. Mimo takiej dysproporcji sił w pierwszej połowie nic nie zapowiadało porażki. Potem grę ustawił goł stracony już w 2. min po przerwie.

Pierwszą część meczu identycznie mogli zacząć stalowcy, ale po zagranu Pawła Kosiby ani Fabian Pańko, ani Rafat

Nikody nie sięgnęli piłki. Później sędzia nie uznał gola Kosiby, dopatrując się pozycji spalanej. Jeżeli ofsajd był, to minimalny. Gospodarze też mieli dwie okazje bramkowe, można więc uznać, że do przerwy gra była w miarę wyrównana.

Po zmianie stron już pierwsza akcja przyniosła gospodarzom prowadzenie. Piotr Badowicz nie zdołał powstrzymać

Nikoli Mijailovica, którego centrę główką wykończył Smółka. Kwadrans później sędzia podyktował karnego za faul Mariusza Sumary na Piotrze Brożku. „Jedenastkę” egzekwował sam poszkodowany, lecz Łukasz Jankowski nie dał się pokonać. W 65. min kontuzji doznał Kosiba i musiał opuścić boisko. Osłabienie drużyny okazało się na tyle poważne, że rezerwy „Białej Gwiazdy” zdobyły dwie kolejne bramki. Po podaniach Brożka trafiali Smółka oraz Małecki. Mimo przewagi Wisły w drugiej połowie Stal nie zapominała o ataku – swoich szans szukali Nikody oraz wprowadzony za niego pod koniec meczu Maciej Krauss.

Tabela: 1. Kmita Zabierzów (57, 52-28); 8. Stal (34, 33-34).

W środę (godz. 17.00) Stal podejmuje Hutnika Kraków.

Klasa A

Bez konsekwencji

ORZEŁ BAŻANÓWKA – STAL II AGENDA 2000 SANOK 2-0 (1-0)

Bramki: Kowalewicz (21-głową), Żebracki (70-głową). Stal: Jankowski – Ząbkiewicz, Pawiak, T. Jęczkowski (60 Sokółowski), Silarski – D. Jęczkowski, Klepacz, Niemiec, Tabisz – Szałęga (46 Kawa), Krauss (46 Sawicki). Sędziował E. Szczurek (Krosno), Widzów 200.

Pierwsza wiosenna porażka, choć po niezłym meczu, którego nie powstydziłaby się „okręgówka”. Mimo przegranej Stal utrzymała czteropunktową przewagę nad Szarotką Uherce. Awans coraz bliżej.

Piłkarze Orła rozegrali chyba najlepszy mecz sezonu, sprawiając miłą niespodziankę kibicom. Obydwie bramki zdobyli strzałami głową po rzutach wolnych. Najpierw Kowalewicz wykorzystał centrę Tchórzea i bierną postawę obrony, potem

piłkę odbiła od muru skutecznie poprawił Żebracki. Stalowcy też nie próżnowali – swój znak firmowy, czyli strzały z wolnych, kilka razy przypominał Robert Ząbkiewicz, ale bramkarz zawsze był na posterunku. Tuż po przerwie okazji do wyrównania nie wykorzystał Łukasz Tabisz. Szanse bramkowe mieli także Tomasz Jęczkowski, Mateusz Silarski i Tomasz Sawicki.

Na 4 kolejki przed końcem sezonu Stal potrzebuje jeszcze jednego zwycięstwa, by awansować do „okręgówki”. Miejmy nadzieję, że przysłowiowa „kropka nad i” postawiona zostanie w meczu z LKS-em Haczów, który stalowcy podejmują w niedzielę (godz. 11.00).

Tabela grupy I: 1. Stal II (44, 46-19).

Ligi młodzieżowe

Sobolak na piątkę!

Zwycięstwa juniorów i orlików, porażki trampkarzy i młodzików – oto najkrótszy komentarz do ostatnich meczów Stali. W spotkaniu juniorów młodszych B, którzy wygrali w Kolbuszowej 5-0, niecodziennym wyczynem popisał się Sebastian Sobolak, strzelając wszystkie bramki!

Juniorzy starsi

STAL DROMA SANOK – MOSIR JASŁO 4-0 (1-0)

Bramki: Pańko (37), Berling (60), Chudziński (65), Krawiec (90). Stal: Szpiech – Chudziak, Krawiec, Jaracz, Siejko – Chyra, Berling (60 Dąbrowiecki), Pęcak (60 Sabat), Rajtar – Chudziński, Pańko (68 Kusior).

Na początku rywale zaskoczyli stalowców agresywną grą i mieli nawet okazję bramkową, ale po kwadransie sytuacja została opanowana. Prowadzenie zdobył Fabian Pańko, głową dobijając uderzenie Piotra Chyry. Druga połowa to już zdecydowana przewaga drużyny Piotra Kota i dużo okazji strzeleckich, z których trzy udało się wykorzystać. Wynik podwyższył w sytuacji sam na sam Emil Berling. Dwa ostatnie gole padły po strzałach zza pola karnego – Marcin Chudziński przymierzył w okienko, a Kamil Krawiec trafił z wolnego.

Tabela I ligi: 1. Stal Mielec (61, 54-13), 2. Stal S. (46, 52-20).

Juniorzy młodsi

STAL DROMA SANOK – MOSIR JASŁO 1-0 (1-0)

Bramka: Prenkiewicz (30). Stal: Piestrak (60 Kurkarewicz) – Bil, Markowski, Kijowski, Bindas – Ziemiański, Kruszyński, Leszczak, Dufart (55 Osekowski) – Hnat (70 Matulewicz), Prenkiewicz.

Mecz z jeszcze większą dominacją Stali i... zwycięstwem najskromniejszym z możliwych. Nasi piłkarze pudłowali w najlepszych nawet sytuacjach. Jedynego gola zdobył Michał Prenkiewicz, pewnie wygrywając bezpośredni pojedynek z bramkarzem przyjezdnych.

Tabela I ligi: 1. Stal M. (63, 99-11); 10. Stal S. (27, 35-38).

Juniorzy młodsi B

KOLBUSZOWIANKA KOLUSZOWA – STAL GEO-EKO SANOK 0-5 (0-2)

Bramki: Sobolak 5 (20, 25, 60, 65, 68). Stal: Ziemiański – Ząbkiewicz, Niedzielski, Zarzycki, Burkiet – Chynał, Tarnawski, Piotr Lorenc, Romaniuk – Sobolak, Molczan.

Teatr jednego aktora – powiedział trener Maciej Błażowski o grze Sebastiana Sobolaka, który już do przerwy dwa razy „urwał się” obrońcom. Gdy w 60. min trafił trzeci raz (po minięciu bramkarza) ambitnie walcząca kolbuszowianka straciła resztki ochoty do gry. W odróżnieniu od napastnika Stali, który jeszcze dopełnił formalności po zagranu Artura Burkieta, a za moment wykorzystał sytuację sam na sam. Mógł nawet zanotować szóste trafienie, ale po jego strzale piłka trafiła w słupek. Pod koniec meczu gra toczyła się właściwie na polu karnym Kolbuszowianki.

Tabela grupy I: 1. Orły Rzeszów (47, 47-11); 7. Stal (22, 28-25). W sobotę (10.30) Stal podejmuje Stal Rzeszów.

Trampkarze starsi

KOLBUSZOWIANKA KOLUSZOWA – STAL GEO-EKO SANOK 3-2 (1-0)

Bramki: K. Januszczak (55), Kuzio (75). Stal: Kamiński – Adamiak, J. Januszczak, Paweł Lorenc, Mogilany – Rywka, Serwański, Warchoł Wanielista – Kuzio, K. Januszczak.

Kłopoty ze składem znów wymusiły grę bramkarza w ataku, zresztą Konrad Januszczak poszedł w ślady Pawła Szpiecha, także wpisując się na listę strzelców. Stal zagrała bardzo nieskutecznie, co zemdliło się pod koniec meczu, gdy rywale w krótkim

odstepie czasu zdobyli 2 bramki. Wprawdzie chwilę później Mateusz Kuzio strzałem z 20 metrów uzyskał kontaktową bramkę, ale wyrównać się już nie udało.

Tabela grupy I: 1. Stal M. (46, 68-7); 8. Stal S. (15, 20-29).

W sobotę (12.30) Stal podejmuje Stal Rzeszów.

Trampkarze młodsi

STAL SANOK – STAL STALOWA WOLA 0-3 (0-1)

Stal: Milczanowski – Lewicki, Piecuch, Mądry, Florek – Sieradzki, Gruszka, Góra, Ogrodnik – Mieteliczyn, Birek.

Drużyna Janusza Szuby nadal nie może się przełamać. Wprawdzie w pierwszej połowie przewałała, ale tuż przed przerwą rywale zdobyli prowadzenie z karnego. Potem gra się wyrównała, a goście wykorzystali dwa błędy naszych zawodników.

SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 2-1 (1-0)

Bramka: Dżugan (55). Stal: Milczanowski – Ogrodnik, Piecuch, Mądry, Gruszka (56 Birek) – Florek (36 Lisowski), Sieradzki, Adamiak, Pitera (56 Chutkowski) – Dżugan, Góra.

Kolejny mecz z przewagą, w którym punkty zdobył przeciwnik. Z wielu okazji bramkowych udało się wykorzystać tylko jedną, gdy po indywidualnej akcji Kamil Dżugan przytomnie przełobował bramkarza. W innych przypadkach brakowało zimnej krwi lub szczęścia – Daniel Góra trafił w poprzeczkę, a Bartosz Sieradzki w słupek. Zwycięską bramkę Siarka zdobyła kilka minut przed końcem.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (50, 86-8); 7. Stal S. (30, 59-45).

Młodzicy starsi

STAL SANOK – STAL STALOWA WOLA 3-7 (0-4)

Bramki: Szajna (55), Kokoć (57), Milczanowski (59). Stal: Warchoł – T. Pisaniak, Jakubowski, Szajna, Lewicki – Lisowski, Folcik, Milczanowski, Błaszczak – Adamiak, Ząbkiewicz. Na zmiany: Kokoć, Gankiewicz, Wójcik.

Zanosilo się na prawdziwy pogrom, lider wygrywał już 7-0, ale w ostatnich 5 minutach stalowcy strzelili aż 3 gole. Skuteczny ostatnio Krystian Szajna trafił z wolnego z ponad 30 metrów. Pozostałe bramki zdobyli Jakub Kokoć i Piotr Milczanowski.

SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 3-1 (3-0)

Bramka: Szajna (45). Stal: Ryniak – Szajna, Lisowski, T. Pisaniak, Milczanowski – Jakubaszek (50 Makar), Błaszczak (20 Gankiewicz, 45 Kowalski), Jakubowski, Izdebski – Babiarz, Kokoć (45 Folcik).

Gospodarze zwycięstwo zapewnili sobie już do przerwy, choć zaznaczyć trzeba, że dwa gole padły z rzutów karnych. Po przerwie gra się wyrównała, a honorową bramkę zdobył skuteczny ostatnio Szajna. Szansę na kontaktowego gola miał jeszcze Paweł Jakubaszek.

Tabela: 1. Stal SW (47, 88-19); 7. Stal S. (18, 25-40).

Orlicy

BIESZCZADY USTRZYKI DOLNE – STAL SANOK 0-5 (0-2)

Bramki: Kokoć 2 (15, 45), Jakubowski 2 (40, 60), Wójcik (25). Stal: Ryniak – Ząbkiewicz, Lisowski, T. Pisaniak, Milczanowski – Kowalski (45 Gankiewicz), Chyła (45 Makar), Izdebski, Jakubowski – Kokoć, Wójcik.

Sezon zakończony efektywnym rewanżem za jesienną porażkę 1-3 u siebie (jedynie stracone punkty). Bieszczady nastawiły się na wygraną i przez pierwszy kwadrans trwała wymiana ciosów. Zapal gospodarzy ostudził gol Jakuba Kokocia, który po przerwie trafił ponownie. Dwie bramki zdobył też Kamil Jakubowski, a w ostatniej minucie wynik ustalił Damian Wójcik. – *Bardzo dobrze zagrała pomoc* – podkreślał trener Kazimierz Pastuszek.

Tabela końcowa: 1. Stal (21, 32-10).

Wiadomości piłkarskie: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

HOKEJ

Mistrzostwa Świata do lat 18

Areną będzie Sanok!

W minionym tygodniu do Sanoka dotarła bardzo miła wiadomość – miasto w przyszłym roku będzie organizatorem Mistrzostw Świata do lat 18 Dywizji I. Tego typu impreza to nie tylko wielkie emocje sportowe, ale szansa na promocję miasta i obiektu.

Włodarze Sanoka od kilku miesięcy starali się o organizację Mistrzostw Świata U-18, które odbędą 4 - 10 kwietnia 2007 roku. – *Jeszcze przed oficjalnym otwarciem hali prowadziliśmy szereg rozmów z działaczami związku* – mówił Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka. Kwietniowe spotkania reprezentacji Polski i Węgier na „Arenie Sanok” dały pozytywną odpowiedź na pytanie, czy miasto jest gotowe na organizację międzynarodowych imprez.

Polska otrzymała prawa organizacji MŚ U-18 podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF) w Rydze. Tydzień po tej decyzji w Warszawie rozpoczęły się krajowe obrady PZHL-u. – *Otrzymaaliśmy na nich jednogłośnie poparcie* – mówił z zadowoleniem Józef Kornecki, wiceprezes KH Sanok i sekretarz komisji rewizyjnej PZHL-u. – *Zdajemy sobie sprawę jak wiele pracy przed nami. Z przystosowaniem lodowiska nie powinniśmy mieć jednak żadnego problemu* – stwierdził Kornecki.

Oprócz lodowiska miasto musi spełniać szereg innych wymagań, związanych m.in. z bazy hotelową. – *Już niedługo otrzymamy dokładne wytyczne. Do rozpoczęcia Mistrzostw jest jeszcze sporo czasu, więc na pewno we wszystkim zdążymy* – uspokoił burmistrz. Jeszcze w tym roku kalendarzowym do Sanoka ma przyjechać delegacja członków PZHL-u i IIHF-u, która sprawdzi stan przygotowań.

Mecz z nauczycielami

Po raz jedenasty

Już po raz jedenasty w SP1 zawodnicy KH zmierzili się z ekipą nauczycieli. Podobnie jak przed rokiem, ze zwycięstwa mogła cieszyć się drużyna „belfrow”.



Nauczyciele znów mieli powody do zadowolenia

W poprzednich latach nauczyciele na początku meczu osiągalni przewagę, po czym KH dochodziło do głosu. Tym razem było inaczej – dwie szybko strzelone bramki przez Tomasza Mermera dały spokojne prowadzenie hokeistom. Kiedy na dziesięć minut przed końcem Nauczyciele przegrywali trzema trafieniami wydawało się, że jest już po meczu. – *Zerwaliśmy się i rozpoczęliśmy odrabianie strat* – relacjonował Dariusz Fineczko, organizator imprezy. Po trafieniu Macieja Błażowskiego i Fineczko, Nauczyciele doprowadzili do remisu. Na czterdzieści sekund przed końcem zwycięstwo swojej drużynie dał Jakub Barć. – *KH nie było zespołem gorszym, lecz to my strzeliśmy jedną bramkę więcej. Cieszy drugie zwycięstwo z rzędu i piąte w historii naszych spotkań* – zakończył Fineczko.

NAUCZYCIELE – KH 7-6 (0-2, 2-1, 5-3)

Bramki 0-1 T. Mermer (5), 0-2 T. Mermer (7), 1-2 Janik (27), 1-3 Karnas (35), 2-3 Janik (37), 3-3 Błażowski (42), 3-4 Sieczkowski (45), 3-5 Karnas (47), 3-6 Grzesik (49), 4-6 Błażowski (55), 5-6 Fineczko (56), 6-6 Fineczko (57), 7-6 Barć (60).

Nauczyciele: Krzysztof Januszczak, Wiesław Uczeń, Roman Lechoszewski, Dariusz Fineczko, Marcin Śnieżek, Jakub Barć, Maciej Błażowski, Michał Janik.

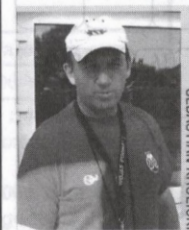
KH: Łukasz Janiec, Tomasz Mermer, Maciej Mermer, Bogusław Rapała, Piotr Karnas, Robert Kostecki, Daniel Wolanin, Jarosław Grzesik, Piotr Sieczkowski.

Przed kolejnym sezonem

Ekstra, czy I liga?

Od zakończenia sezonu 2005/06, a tym samym spadku sanockich hokeistów z najwyższej klasy rozgrywkowej minęło już ponad dwa miesiące. Mimo tego nadal nie jest przesądzone, w której lidze wystąpi KH w przyszłym sezonie.

Po spadku KH z ekstraklasy, w kuluarach bardzo często pojawiały się informacje, iż liga może zostać powiększona do 10 bądź 12 drużyn. Takie rozwiązanie było by korzystne dla Sanoka, bowiem nie ulega wątpliwości, że łatwiej szuka się sponsorów, kiedy drużyna gra z najlepszymi w kraju. Kiedy większość drużyn PLH opowiedziało się negatywnie o tym pomysle, wydawało się, że sprawa występów sanockiej drużyny w I lidze jest niemal przesądzona. Na ostatnim posiedzeniu PZHL-u zatwierdzono wstępny plan rozgrywek (8 drużyn w lidze, play-offy podzielone na dwie grupy: 1-4 oraz 5-8). W nowym sezonie zostanie jednak powołana Centralna Liga Juniorów, w której wystąpi kilka dotychczasowych drużyn z I ligi. Wobec tego może okazać się, że liczba ekip, które zgłoszą się do rozgrywek I ligi może być bardzo mała. Istnieje więc koncepcja stworzenia jednej ligi, w której w początkowej fazie rywalizowałyby wszystkie drużyny seniorów. Ostateczna decyzja zapadnie w pierwszej dekadzie czerwca w Krynicu. Na posiedzeniu zadecydowano również o powiększeniu limitu obokrajowców występujących w meczu jednej drużyny. Do tej pory zespoły mogły wystawić trzech zawodników zza granicy, a nowa uchwała zwiększyła tę ilość do pięciu (zagraniczny bramkarz nadal będzie liczony podwójnie).



Andrzej Słowakiewicz, trener KH Sanok: – *Gdyby to ode mnie zależało, na kilka lat stworzyłbym jedną ligę, z której żadna drużyna by nie spadała. Dałoby to możliwość gry zawodnikom młodym i rozwijającym się, wśród najlepszych w kraju. Kluby muszą dać również szansę pracy polskiemu trenerom. Organizacja licznych sympozjów i spotkań szkoleniowców z pewnością pomoże podnieść poziom całej ligi, a co za tym idzie, polskiego hokeja. Możemy we własnym gronie opracować swój styl gry. Obecnie mamy za dużo „skakania” – korzystamy z usług Czechów, Słowaków czy Rosjan. Mamy dobrych polskich trenerów, którzy powinni pracować w kraju. My Polacy sami musimy sobie pomóc.*